Wydanie I

ŁÓDŹ, poniedziałek 15 maja 1989 roku
Rok XLVI 113 (12930)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 20 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

M. Gorbaczow w drodze do Pekinu

W drodze do Pekinu Michaił Gorbaczow udający się z wizytą oficjalną do Chin zatrzymał się w Irkucku. Podczas tej roboczej przerwy w podróży, jak określiła ją agencja TASS, na lotnisku odbyło się spotkanie przywódcy radzieckiego z ludźmi pracy.

Tymczasem w Pekinie otwarto w niedzielę centrum prasowe dla dziennikarzy z całego świata, którzy będą obsługiwali wizytę. Do stolicy ChRL przybyli wysłannicy środków masowego przekazu z ponad 40 krajów, w tym ponad 260 ze Stanów Zjednoczonych, ponad 160 z Japonii, około 40 z Tajwanu i tyleż samo z Hongkongu. Dane te wymownie świadczą o ogromnym zainteresowaniu wizytą, którą określa się jako historyczną.

Telewizyjne wystąpienie premiera M. F. Rakowskiego

13 bm. w swym kolejnym wystąpieniu przed kamerami TVP, prezes Rady Ministrów MIECZYSŁAW F. RAKOWSKI nawiązał do przebiegu kampanii wyborczej, stanu gospodarki oraz stosunku państw zachodnich do Polski w ostatnim czasie.

Walka wyborcza już się toczy — stwierdził premier na wstępie — kandydaci na posłów i senatorów uwijają się, walczą o głosy wyborców, wprowadzają do tej walki metody, które nieraz nas szokują, ponieważ nie byliśmy do nich przyzwyczajeni. Teraz rywalizuje przede wszystkim „człowiek z człowiekiem", posługując się oczywiście swoim programem. Po raz pierwszy od wielu, wielu lat w tej walce wyborczej bierze udział opozycja. Mówię, że od wielu lat, ponieważ pamiętam pierwsze wybory z lat czterdziestych, kiedy także funkcjonowała opozycja. Jest rzeczą jasną, że każdy polityk uważnie nasłuchuje tego, co mówi opozycja, jak się zachowuje. Mnie, jako szefa rządu interesuje przede wszystkim to, jakie stanowisko zajmuje ona wobec spraw dotyczących gospodarki, jej stanu i rozwoju. Rozwój ten — podkreślił premier — uzależniony jest jak wiadomo od konsekwentnego wcielania w życie reformy gospodarczej. Wiąże się z tym bardzo wiele różnych spraw, problemów bardzo konkretnych, takich jak: organizacja pracy i jej wydajność, spokój społeczny, mobilizacja wszystkich możliwych sił, co więcej — także przedstawianie społeczeństwu potrzeby zaciskania pasa.

Byłem parę dni temu w terenie — mówił Mieczysław F. Rakowski. Słyszałem od jednego z moich rozmówców, iż rolnik, który oczekuje, że zbiory będą gorsze, przesuwa na swym pasku zapięcie o jedną dziurkę i zastanawia się jak sobie w tej sytuacji poradzić. Dotychczas słyszę przede wszystkim deklaracje w rodzaju: „Jesteśmy zwolennikami reformy", natomiast te konkretne sprawy pozostają jakoś na uboczu. Może za parę, czy za kilkanaście dni, opozycja zacznie mówić także o tym, że potrzebne są ofiary, potrzebne jest poświęcenie.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Prezydent Włoch F. Cossiga zakończył wizytę w Polsce

G. Andreotti doktorem h.c. Uniwersytetu Warszawskiego

13 bm. prezydent Republiki Włoskiej Francesco Cossiga zakończył 4-dniową, oficjalną wizytę w naszym kraju. Na warszawskim lotnisku gościa pożegnał przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski.

Przed opuszczeniem stolicy Francesco Cossiga, któremu towarzyszył minister spraw zagranicznych Giulio Andreotti, oddał hołd ofiarom dwóch wojen światowych.

Na cmentarzu żołnierzy włoskich na warszawskich Bielanach prezydent Włoch złożył wieniec przepasany szarfą o barwach narodowych Italii. Na cmentarzu tym założonym w latach dwudziestych spoczywają prochy włoskich żołnierzy poległych i zmarłych w latach I wojny światowej na ziemiach polskich. Po II wojnie światowej na cmentarzu pochowano ekshumowane z wielu miejsc szczątki włoskich jeńców wojennych ofiar eksterminacji hitlerowskiej.

• • •

Towarzyszący prezydetowi Włoch w trakcie jego oficjalnej wizyty w Polsce minister spraw zagranicznych Giulio Andreotti pozostał do niedzieli w Warszawie.

• • •

13 bm. w Sali Złotej Pałacu Kazimierzowskiego odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego Giulio Andreottiemu — wybitnemu mężowi stanu, ministrowi spraw zagranicznych Republiki Włoskiej. Jest on wybitnym specjalistą w dziedzinie prawa, religioznawstwa i filologii klasycznej założycielem oraz przewodniczącym ośrodka badań nad twórczością Cycerona.

Święto wsi

Uroczystości w Aleksandrowie

Główne uroczystości tegorocznego Święta Ludowego w województwie łódzkim odbyły się wczoraj na stadionie Klubu Sportowego „Włókniarz" w Aleksandrowie. Przybyli tu zasłużeni działacze ruchu ludowego z województwa łódzkiego, przedstawiciele łódzkiej klasy robotniczej, młodzież i mieszkańcy z miasta i gminy Aleksandrów.

O godz. 15 rozpoczęła się część oficjalna wojewódzkich obchodów Święta Ludowego. Zebrani serdecznie powitali zaproszonych gości: prezesa WK ZSL — **Jerzego Chojnackiego**, sekretarzy KŁ PZPR — **Grzegorza Misiewicza** i **Kazimierza Orzechowskiego**, przewodniczącego ŁK SD — **Andrzeja Kaczorowskiego**, przewodniczącego Rady Narodowej Miasta Łodzi — **prof. Andrzeja F. Grabskiego**, przewodniczącego RŁ PRON — **Jerzego Jabłkiewicza** i wiceprezydenta Łodzi — **Lecha Krowirandę**.

Jak stwierdził prezes Miejsko-Gminnego Komitetu ZSL w Aleksandrowie — **Tomasz Tomczak** dla tutejszych rolników wojewódzkie obchody święta polskiej wsi w Aleksandrowie są wyrazem szacun-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

50-lecie COP

13 bm. w Stalowej Woli odbyły się uroczystości zakończenia obchodów 50-lecia powstania Centralnego Okręgu Przemysłowego a zarazem miasta i huty „Stalowa Wola". Uczestniczył w nich premier Mieczysław F. Rakowski.

Premier Rakowski zapoznał się z produkcją huty. Z kierownictwem kombinatu i woj. tarnobrzeskiego omówił problemy dalszego rozwoju regionu, rozszerzenia międzynarodowej kooperacji produkcyjnej i handlowej huty oraz możliwości rozwijania w niej produkcji rynkowej w miejsce dawnej — zbrojeniowej.

M. Rakowski odsłonił na frontonie hutniczego budynku tablicę upamiętniającą współtwórcę COP, inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Rafał Kubacki zdobył w Helsinkach złoty medal i tytuł mistrza Europy w dżudo.

- **Abdużaparow wycofany z 42 Wyścigu Pokoju!**
- **6 medali na ME w dżudo**
- **Remisy łódzkich pierwszoligowców i porażka piłkarzy Boruty**
- **Waterpoliści Anilany najlepsi**

(Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6)

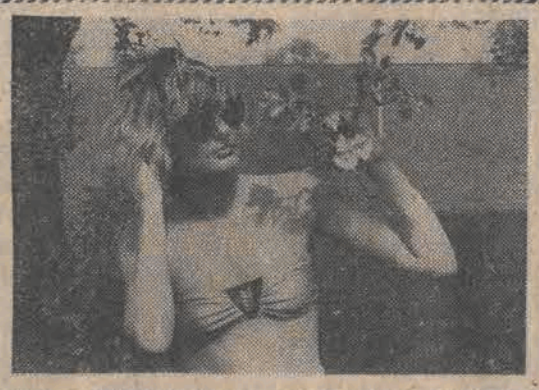

Robi się coraz cieplej.

CAF — Sławomir Wojno

Bush nie ma żadnych propozycji rozbrojeniowych

W trzech przemówieniach wygłoszonych w piątek i w sobotę na trzech amerykańskich wyższych uczelniach prezydent USA George Bush obwieścił zamiar odejścia od polityki „powstrzymywania" ZSRR i zapowiedział, że w miarę jak Związek Radziecki będzie kroczyć drogą reform i redukcji zbrojeń, znajdzie na Zachodzie partnerów gotowych do współpracy.

Jednak w żadnym z trzech wystąpień George Bush nie przedstawił nowych konkretnych inicjatyw ani propozycji rozbrojeniowych, chociaż Biały Dom sygnalizował wcześniej, że przemówienia te zwłaszcza pierwsze, teksaskie, będą nader ważne, gdyż wyłożą zasady działania nowego rządu USA w sferze kontroli zbrojeń stosunków amerykańsko-radzieckich i całokształtu stosunków Wschód — Zachód.

Czym kto może!

W związku ze strajkiem pracowników komunikacji miejskiej policja londyńska spodziewa się w poniedziałek ogromnego chaosu na ulicach miasta. Tysiące londyńczyków zamierza bowiem mimo wszystko dostać się do pracy wykorzystując wszelkie możliwe środki komunikacji — od rowerów i śmigłowców po łodzie motorowe i statki pływające po Tamizie. Wiele zamierza też osiągnąć miejsca pracy pieszo. Sprzedawcy rowerów zacierają ręce, bo takiego popytu na nie już dawno nie notowali. Dobre interesy robią też hotele, w których na noc z niedzieli na poniedziałek zarezerwowano tysiące łóżek. Zrobili to ci, którzy chcą uniknąć poniedziałkowej blokady komunikacyjnej. W ministerstwach ustawiono łóżka polowe, by pracownikom umożliwić przyjazd do pracy już w niedzielę wieczorem.

Strajk pracowników komunikacji miejskiej w Londynie ma podłoże materialne.

List apostolski Jana Pawła II

W Watykanie opublikowano nowy dokument papieski, w formie listu apostolskiego poświęcony 25 rocznicy konstytucji II Soboru Watykańskiego O świętej liturgii". Ma on charakter wewnątrzkościelny i adresowany jest do biskupów i kapłanów.

• • •

Papież Jan Paweł II przyjął w niedzielę w Watykanie delegację Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Kontaktów Kulturalnych z Zagranicą oraz Armenii.

W czasie rozmowy Jan Paweł II powiedział że zawsze pamięta o tragedii, która dotknęła naród Armenii i stale modli się za niego.

Członkowie delegacji podziękowali za solidarność i współczucie oraz za moralne i materialne wsparcie ze strony Watykanu.

Ponowny wzrost napięcia w Nagorno-Karabachii

Z Nagorno-Karabachii znów napływają informacje o niepokojach społecznych i zaostrzeniu się konfliktów narodowościowych pomiędzy mieszkającymi tu Azerbejdżanami i Ormianami. Jak podała niedzielna „Krasnaja Zwiezda", w rejonach: Mardakertskim, Askerańskim, Martunińskim i Gadrutskim w dalszym ciągu strajkują zakłady przemysłowe, budowlane i transport. W stolicy obwodu autonomicznego — Stepanakercie — pracują jedynie kombinaty piekarnicze, mięsne i mleczarskie, sklepy spożywcze, a także komunikacja lotnicza i kolejowa, łączność oraz placówki służby zdrowia.

W napiętej sytuacji dochodzi często do konfliktów i sporów na tle narodowościowym. Są też przypadki stawiania oporu i niepodporządkowywania się pilnującym porządku publicznego oddziałom wojskowym. Podczas obchodów Dnia Zwycięstwa, w czasie składania wieńców grupa weteranów wojny urządziła siedzącą demonstrację. Kiedy natomiast rozległy się dźwięki hymnu Związku Radzieckiego, oraz podczas defilady wojsk miejscowego garnizonu — z tłumu skandowano: „hańba", „precz z Karabachu".

Szczególny niepokój budzą także starcia i bójki, do których dochodzi między grupami Ormian i Azerbejdżan. W jednej z takich bójek, we wsi Zardacha w rejonie Mardakertskim, uczestniczyło 300 osób. Podczas utarczki padły strzały. Trzy osoby narodowości azerbejdżańskiej, w tym dwie kobiety — zostały ranione. W tłum wjechała ciężarówka, w wyniku czego poszkodowanych zostało z kolei dwóch Ormian. Dopiero po interwencji wojska udało się opanować sytuację.

WYBORCY!

Co trzeba zmienić, ażeby w naszym województwie żyło się lepiej?

Musimy zmienić politykę gospodarczą państwa tak, aby przemysł lekki, nie dotowany, samofinansujący się, w którym pracuje kilkaset tysięcy obywateli naszego województwa wytwarzający poszukiwane w całym kraju towary — uzyskał wreszcie niezbędne warunki rozwojowe dające ludziom pracy możliwość wyższych zarobków a budżetowi Łodzi i innym miastom województwa większe dochody pozwalające rozwiązywać trudne problemy oświaty, kultury, ochrony zdrowia, a także wspierać naukę i szkolnictwo wyższe.

ZAPAMIĘTAJ! Część twoich wyników pracy i dochodów twojego zakładu jest zbierana na dofinansowanie nierentownych, ale za to „mocnych" w grupowe lobby i silne „układy" przedsiębiorstw.

TO TRZEBA ZMIENIĆ!
TY MOŻESZ TO ZMIENIĆ!

(Z programu kandydatów na posłów i senatorów z ramienia PZPR)

Nieuwaga, lekkomyślność czy przypadek?

Wybuch gazu przy ul. Nawrot

(INFORMACJA WŁASNA)

W nocy z piątku na sobotę o godz. 2.20 w budynku przy ul. Nawrot 38 na drugim piętrze w mieszkaniu Marka R. nastąpiła eksplozja gazu. Wybuch był tak silny, że zdemolowane zostały również mieszkania sąsiednie. Zburzone zostały ścianki działowe. Konstrukcja budynku nie została naruszona. O sile eksplozji świadczy fakt, iż w domu po drugiej stronie ul. Nawrot wyleciały szyby. Właściciel mieszkania doznał poparzeń II i III stopnia i przebywa w szpitalu. Oprócz niego lekkich obrażeń doznały dwie inne osoby, którym pomocy udzielono w SPR.

Zapytani przez nas specjaliści autorytatywnie stwierdzili, iż instalacja gazowa w budynku przy ul. Nawrot 38 była w pełni sprawna. Przyczyną ulatniania się gazu były nie zakręcone kurki kuchenki gazowej. A więc nieuwaga, przypadek, czy lekkomyślność?

We frontowym budynku posesji Nawrot 38 dopływ gazu odcięto, w oficynach można z niego korzystać.

(kl)

Dzisiaj jest ten świat

WŁOSKIE SPOSOBY NA POLICJĘ

Neapolitański psychiatra wymyślił „podkoszulek bezpieczeństwa", aby osłabić czujność policjantów, kontrolujących czy włoscy kierowcy zapinają pasy bezpieczeństwa.

Pomysł jest bardzo prosty: na zwykłym białym podkoszulku umieszczono wzór — ciemny pas, biegnący od ramienia ukosem przez pierś, doskonale imitujący pas bezpieczeństwa. Z pewnej odległości nie sposób odróżnić, czy ma się do czynienia ze zdyscyplinowanym kierowcą, czy ze spryciarzem, który nie ma ochoty zapinać pasa.

Autor pomysłu, 38-letni psychiatra Claudio Ciaravolo od 27 kwietnia, kiedy we Włoszech wszedł w życie obowiązek jeżdżenia w zapiętym pasie, sprzedał 25 egzemplarzy swego oryginalnego podkoszulka „ponumerowanych i podpisanych".

MĄŻ MA PRAWO BIĆ NIEPOSŁUSZNĄ ŻONĘ

Chociaż Turczynki mają równe prawa obywatelskie z mężczyznami od 1923 r., tj. od założenia nowoczesnej republiki przez Kemala Ataturka, w życiu codziennym nigdy nie przestały być uzależnione od mężczyzn. Nasilająca się w ostatnich latach fala fundamentalizmu islamskiego utrwala dodatkowo te tradycje obyczajowe.

Wyrazem zagrożenia praw tureckich kobiet są wyniki przeprowadzonego ostatnio sondażu opinii publicznej. Jego uczestnikami byli mężczyźni. 45 proc. respondentów oświadczyło, iż nie zawahałoby się zbić żony „za nieposłuszeństwo". 62 proc. uczestników sondażu uważa, że żona winna jest mężowi bezwzględne posłuszeństwo.

25 TYS. CHĘTNYCH NA POSADĘ WOŹNEGO W PARLAMENCIE

Blisko 25 tys. osób złożyło podanie o przyjęcie do pracy w charakterze woźnych we włoskiej izbie deputowanych. W czerwcu zostaną oni poddani egzaminowi w rzymskiej hali sportowej.

Woźni izby niższej parlamentu noszą specjalne uniformy. Do ich obowiązków należy oprowadzanie turystów, podawanie kawy i dostarczanie gazet deputowanym oraz pilnowanie dziennikarzy.

Opr. (kl)

W Ołomuńcu (CSRS) odbyła się ceremonia pożegnania radzieckiego batalionu zmotoryzowanego. Na zdjęciu: konwój radzieckich ciężarówek wyjeżdża z Ołomuńca.

CAF — CTK

Dzień dzisiejszy

Dziś mamy poniedziałek, 15 maja. Słońce wzeszło o godz. 4.41, zajdzie zaś o 20.24. Do końca roku pozostało jeszcze 231 dni.

Imieniny obchodzą

Zofia, Jolanta, Lena, Wiola Jan, Wit

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: słonecznie i bez opadów. Ciepło. Temp. maks. 22 st. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 999,2 hPa (749,5 mm), temperatura 16,3 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1942 — Z Warszawy wyruszył w lasy piotrkowskie pierwszy oddział GL pod dowództwem F. Zubrzyckiego ps. Mały Franek.

Taka sobie myśl

Wypracowano u nas sztukę bycia zupełnym ignorantem o wyglądzie uczonego.

Uśmiechnij się

Telewizyjne wystąpienie premiera

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

To, co mnie trochę niepokoi w kampanii, którą prowadzą ludzie z opozycji, to negowanie — w istocie rzeczy — całego dorobku Polski Ludowej, a także dorobku ostatnich lat. Padają na różnych zebraniach słowa, które przekreślają to, co wszyscy jako naród osiągnęliśmy od zakończenia wojny. Zwracam się z apelem do moich rodaków — powiedział premier — obywatele, nie dajmy się zwariować. Polska rzeczywiście osiągnęła bardzo wiele, wystarczy przecież, że każdy rozejrzy się wokół siebie i porówna swój rzeczywisty status z punktem startu.

Powszechnie też wmawia się ludziom, że 8 ostatnich lat — to czas stracony, że w Polsce panuje nędza, że kraj się nie rozwija.

Sporo jeżdżę po Polsce. W piątek byłem w miejscowości Puszcza Mariańska w woj. skierniewickim. Odwiedziłem w tej gminie piękny ośrodek zdrowia, zbudowany w latach najgłębszego kryzysu, mieszczący 5 gabinetów lekarskich, zatrudniający 5 lekarzy. Oglądałem wzniesione nie opodal dla nich mieszkania. Zapewniam państwa, że ja w tak pięknym domu nie będę już mieszkał. Jest to pięć segmentów, każdy składa się z pięciu pokojów. Można również zagospodarować strych. Nie jest to jedyny przykład. Nieco dalej pokazywano mi mieszkania wznoszone dla nauczycieli. Budowano je również w tych kryzysowych latach.

W ostatnim czasie — mówił premier — widziałem w terenie jak świetnie gospodarzą niektóre gminy. Jest ich sporo. Człowiek wraca do Warszawy nastrojony optymistycznie, z wiarą, że w Polsce można wiele zrobić i że wiele się robi. Co więcej, moi rozmówcy mówią: Panie premierze, reforma gospodarcza „zaskoczyła" i my robimy to dzięki reformie. Jesteśmy samodzielni, mamy oczywiście trudności, ale któż ich nie ma. Są kłopoty, ale nie będziemy panu o nich opowiadać. Niech pan zobaczy, co robimy.

Komentując fakt szerzenia poglądów, że w Polsce nic się nie zrobiło że w kraju jest kompletny zastój, że winni za to są oczywiście „komuchy", to znaczy ci, którzy rządzą — Mieczysław F. Rakowski podkreślił, że w Polsce przecież władzę sprawuje koalicja, a przykłady pozytywnych działań tworzą nie tylko członkowie partii, ale i miliony bezpartyjnych obywateli.

W dalszej części swego wystąpienia premier podzielił się kilkoma refleksjami na temat stanu polskiej gospodarki. Utrzymują się naciski na płace. Aby uzyskać podwyżki sięga się po strajk. Nie prowadzi to do niczego dobrego. Zwiększa się inflacja, a mówiąc językiem ekonomisty — na rynku pojawia się pusty pieniądz. Jest go coraz więcej i nie ma on pokrycia w towarach. Chcę zapewnić — podkreślił premier — że jeśli nawet tu i ówdzie dyrektor ustępuje przed żądaniami płacowymi, jeśli nawet w przypadku pewnych gałęzi przemysłu ustępuje rząd, to z tego nic dobrego w Polsce nie wyjdzie. Trzeba się będzie zastanowić czy reforma gospodarcza może w ogóle przynieść jakiekolwiek korzyści, których wszyscy oczekujemy. Może bowiem dojść do wielkich zakłóceń na rynku, do tego, że pieniądze będziemy nosić w teczkach, albo w walizkach. Tak może być, jeśli nie powstrzymamy nacisków na płace.

Chcę raz jeszcze powiedzieć — zaznaczył M. Rakowski — że rząd nie ma żadnych pieniędzy. Wspólnie dzielimy tylko to, co społeczeństwo wypracuje. Można oczywiście postawić pytanie, czy dzielimy właściwie, mądrze. Mogę powiedzieć tylko tyle, że staramy się to robić jak najlepiej. Podejmujemy zarazem różnego rodzaju działania zmierzające do oszczędności, do oszczędzania w ogóle. Likwidujemy różne przerosty etatowe. Musi temu jednak towarzyszyć zaniechanie nacisków na płace. Chociaż na jakiś czas — zanim nie wyjdziemy z pieniężnego dołka i z kłopotów gospodarczych, które wciąż istnieją obok niewątpliwych sukcesów o których wspominałem Nasz kraj przecież żyje, żyją gminy, miasteczka i miasta, gdzie tworzy się rzeczy konkretne i dobre.

Premier skomentował również stosunek państw zachodnich do Polski. Był taki okres — powiedział — kiedy mówiono nam nieustannie, że jeśli obok reform gospodarczych dojdzie także do reform politycznych, gdy pojawi się pluralizm, zostanie zalegalizowana „Solidarność", to wtedy spojrzymy przychylnym okiem na potrzeby Polaków. Przypominam, że chodzi głównie o stworzenie nam warunków do spłaty długu w późniejszym okresie i umożliwienie uzyskania nowych kredytów potrzebnych dla wzrostu produkcji i spłacania zaciągniętych długów, bo długi chcemy spłacić. Mówiono, obiecywano, że to wszystko będzie, jeśli zmienimy naszą politykę, przestaniemy być tacy nieustępliwi. No i co się okazało teraz? Słyszymy piękne słowa, głaszczą nas nimi: Ach, jacy ci Polacy są wspaniali, weszli na drogę pluralizmu związkowego, podjęli reformy polityczne, zmieniają sobie strukturę systemu, ba, niektórzy nawet zakładają, że zmieni się sam system. Ale co do konkretnych działań — nie gestów, działań, które rzeczywiście zmierzałyby do ułatwienia nam sytuacji, to jak na razie ich nie widać. Słyszę zupełnie co innego. Jeden z ministrów Wielkiej Brytanii powiedział: Polacy muszą sobie sami pomóc. I ta teza powtarza się w wielu innych wystąpieniach. Minister ten dodał jeszcze, że za wcześnie jest na to, aby ułatwić Polsce jej sytuację finansową czy kredytową. Pomożemy Polakom dopiero wtedy — stwierdził on — gdy będą mieli sukcesy w gospodarce. Widzicie państwo jak skończyły się te wielkie obietnice i wielkie zapowiedzi. A przecież nie szczędzono nam ich w latach, kiedy w Polsce następował proces przemyśleń po obu stronach, dochodzenia do „okrągłego stołu" i — do rezultatów, jakie „okrągły stół" przyniósł. (PAP)

Giełda samochodowa

Po raz drugi z rzędu, opuszczając wczoraj łódzki autobazar, mogłem łatwiej dostrzec zmiany, które zaszły w handlu samochodami. Trzy tygodnie temu nie było w Łodzi na giełdzie fiata 126p powyżej 4,5 mln złotych. A już obecnie wynotowywałem ceny wywoławcze nowych „maluchów" wyłącznie powyżej 5 mln zł. Wydaje się, że minimalnie poszły także w górę ceny wywoławcze innych, głównie tegorocznych samochodów.

Zmienił się również asortyment towarów zwykle sprzedawanych na giełdzie. Np. znacznie więcej minionej niedzieli było sprzętu radiowego, niekoniecznie do odbioru w samochodzie. Sporo wystawiono na sprzedaż części zamiennych do wozów marek zachodnich. Chyba skromniejsza, niż parę tygodni wstecz, była oferta samochodów produkowanych przez naszych sąsiadów.

Poza tym reszta przy ulicy Puszkina bez zmian. Ludzi tłumy. Kupujących niewielu. Sporo propozycji zamian większych pojazdów na mniejsze.

Ceny wywoławcze przyczep turystycznych od 2,8 mln zł do 4,7 mln zł.

Duży ruch panował wczoraj w sektorze motocykli.

Oto niektóre ceny wywoławcze samochodów.

Fiat 126p — 1980: 1,6 1,7. **1981:** 1,5 1,7 2,1 2,3. **1982:** 1,8 1,9 2,1 2,2. **1983:** 2,1 2,2 2,3 2,4 2,6 2,7 2,9. **1984:** 2,2 2,3 2,4 2,5 2,6 2,7. **1985:** 2,3 2,8 3,6. **1986:** 3,1 3,6 3,8. **1987:** 3,5 3,6 4,1 4,5. **1988:** 3,5 (składak), 4,2. **1989:** 5,1 5,2 5,4.

FSO 1500 — 1980: 2,4. **1981:** 2,8 3,2 3,5. **1982:** 3,0. **1983:** 3,4 3,5 3,7 3,8 3,9 4,1 4,2. **1984:** 3,8 4,2 4,3. **1985:** 3,9 (składak), 5,5. **1986:** 5,4, **1987:** 6,5. **1988:** 8,6 **2700** (b).

Polonez — 1980: 4,1 4,2. **1981:** 4,1 4,5. **1982:** 4,6 4,7. **1983:** 4,9 5,6 5,7. **1984:** 6,8. **1986:** 2700 (b). **1987:** 10,8. **1988:** 11,6. **1989:** 10.3 3500 (b), 3700 (b).

Skoda — 1978: 2,7. **1980:** 3,0 3,1. **1982:** 3,3 3,5 3,6. **1983:** 3,7 4,2. **1984:** 5,1. **1985:** 6,0. (peR)

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

ODKUPIĘ działkę budowlaną pod segment na Smulsku ewentualnie Rąbieńska. 74-40-07 (17—20). 29549 g-E

DYWAN sprzedam. 43-54-66. 29597 g-E

„JOWISZA" stan dobry — sprzedam. 15-24-54. 29562 g-E

SPRZEDAM 126p, składak (1986) — 36-38-73. 29547 g-E

KUPIĘ fotel stomatologiczny — 57-37-64. 29250 g-E

SPRZEDAM stara 200 w częściach. Zgierz Sukiennicza 15. 29546 g-E

ZATRUDNIĘ hydraulików — spawaczy. Wólczańska 135/3, (15—17). 29203 g-E

SPRZEDAM domek „BRDA" — 78-92-53, wieczorem. 29169 g-E

LZ-3, nóż pionowy — kupię. — 87-95-12. 29193 g-E

PRZYCZEPĘ campingową N126 — sprzedam. Tel. 86-51-90. 29195 g-E

DEKARZY-blacharzy zatrudnię. — 57-63-31, wieczorem. 29158 g-E

BLUZKI, dresy — produkuję. Bogusławska, 42-08-85, po 17. 29192 g-E

POSZUKUJĘ kawalerki. 51-01-74. 29585 g-E

ŚCIĄGACZ, kołnierzyki — sprzedam. Strykowska 260. 29237 g-E

ZATRUDNIĘ dekarzy. 43-67-88. 29187 g-E

ELEKTROINSTALATORA zatrudnię. 81-15-90. 29186 g-E

ZATRUDNIĘ dziewiarza „Cimat", „JADU" 33-46-69. 29235 g-E

PRZEDPŁATA polonez, możliwość odbioru natychmiast — sprzedam. 81-36-36. 29236 g-E

SPRZEDAWCZYNIĘ zatrudnię. — 86-18-89, po 19. 29173 g-E

Dnia 11 maja 1989 r. zmarł, przeżywszy lat 88

Ś. † P.

LEON CHODAKOWSKI

PRAWNIK

były pracownik Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku „Społem".

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 maja br. (wtorek) o godz. 13.30 na Starym Cmentarzu przy ul Ogrodowej.

Z sobotą na niedzielę w kraju na świecie

NA SOBOTNIM posiedzeniu Biuro Polityczne KC KPZR omówiło m. in. rezultaty spotkania Michaiła Gorbaczowa z I sekretarzem KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa PRL Wojciechem Jaruzelskim, który przebywał w Związku Radzieckim z wizytą roboczą.

JAK OBLICZYŁ doktor filozofii Oleg Janicki, w składzie przyszłego parlamentu ZSRR znajdzie się więcej niż 300 deputowanych zainteresowanych ekologią.

EKSPERCI z USA i ZSRR zamierzają spotkać się w czerwcu w Moskwie, by omówić możliwości współpracy dwustronnej w zwalczaniu terroryzmu.

W GETYNDZE doszło w sobotę do ostrych starć między policją a liczącą 2000 osób grupą demonstrantów, którzy protestowali przeciwko zorganizowanemu w tym mieście wiecowi neofaszystowskiej Narodowej Partii Niemiec (NPD).

PIĄTKOWA rezolucja Światowego Zgromadzenia Zdrowia (najwyższego organu WHO) w sprawie odłożenia decyzji o przyjęciu państwa palestyńskiego na prawach pełnego członka do światowej organizacji zdrowia wywołała oburzenie kół palestyńskich.

RZECZNIK armii izraelskiej poinformował w sobotę o ponownym wprowadzeniu ograniczeń w poruszaniu się mieszkańców okupowanej przez Izrael strefy Gazy.

MINISTROWIE do spraw ropy naftowej państw arabskich podjęli w sobotę decyzję o ponownym przyjęciu Egiptu do organizacji państw arabskich — eksporterów ropy naftowej (OPEC).

W SOBOTĘ w irańskim mieście Karman wykonano wyroki śmierci na 11 osobach oskarżonych o handel i pośrednictwo w rozprowadzaniu narkotyków. Skazanych powieszono publicznie na rynku miasta.

MINISTER obrony Belgii Guy Cosme odwołał eksperyment polegający na podaniu żołnierzom służby zasadniczej pigułek przeciwstresowych w trakcie ćwiczeń obejmujących strzelanie ostrą amunicją.

Opr. (kl)

Premier rządu WRL z wizytą w Polsce

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów 14 bm. przybył do Polski z przyjacielską, roboczą wizytą premier rządu Węgierskiej Republiki Ludowej Miklos Nemeth.

Na warszawskim lotnisku Okęcie gościa powitał Mieczysław F. Rakowski.

M. Nemeth przeprowadzi w poniedziałek rozmowy z czołowymi przedstawicielami życia politycznego i gospodarczego naszego kraju. Należy zaakcentować, że wizyta ta następuje w okresie, gdy w obu krajach dokonują się fundamentalne przemiany życia politycznego i społeczno-gospodarczego. Postęp tych przemian zbieżnych z procesem „pieriestrojki" w Związku Radzieckim jest w Polsce i na Węgrzech dynamiczny. Zatem wymiana doświadczeń w poszukiwaniu nowych dróg rozwoju naszych krajów, form dynamizowania kontaktów bilateralnych, stanowi interesujący dla obu stron temat uzgodnień i konsultacji na tak wysokim szczeblu.

Prezydent USA wzywa do przewrotu wojskowego w Panamie

Prezydent USA George Bush wezwał w sobotę panamskie siły zbrojne do dokonania przewrotu i obalenia dowódcy naczelnego, generała Manuela Antonia Noriegi, którego uważa za faktycznego zwierzchnika wszelkich władz w Panamie.

G. Bush zwrócił się do Panamczyków za pośrednictwem dziennikarzy towarzyszących mu w podróży do Starkville w Mississippi. Powiedział przy tym, że nie dąży do przywrócenia zwyczajów z dni „imperialistycznych gringos (pogardliwa nazwa Amerykanów) z północy", ale uważa, że Panamczycy powinni uwolnić się od Noriegi.

W Panamie panuje spokój pełen napięcia, które wzrosło w związku z lądowaniem dodatkowej grupy 1900 żołnierzy USA. G. Bush wzmocnił 11-tysięczną załogę baz w strefie Kanału Panamskiego, podkreślając, że potrafi zapewnić bezpieczeństwo 50 tysiącom obywateli amerykańskich w tym kraju.

Wyższe opłaty za usługi w placówkach konsularnych USA

Według informacji przekazanych Polskiej Agencji Prasowej przez ambasadę USA, od 15 maja br. sekcje konsularne ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie, Poznaniu i Krakowie będą pobierały nowe opłaty za świadczone usługi.

I tak za usługi notarialne opłaty wynoszą 4 dolary USA lub 15.200 zł, poświadczenie zgodności z oryginałem dokumentu lub druku kosztuje 2 dolary lub 7.600 zł. Opłata za podanie o paszport amerykański wynosi 7 dolarów lub 26.600 zł, a wydanie paszportu amerykańskiego — 35 dolarów lub 133 tys. zł. Inne opłaty kształtują się następująco: złożenie petycji imigracyjnej — 40 dolarów lub 152 tys. zł, podanie o wizę imigracyjną — 125 dolarów lub 475 tys. zł, a wydanie wizy imigracyjnej — 25 dolarów lub 95 tys. zł. Opłaty za wizę turystyczną lub służbową wynoszą 16 dolarów lub 60.800 zł, wizę tranzytową — 10 dolarów lub 38 tys. zł, wizę studencką — 12 dolarów lub 45.600 zł, wizę czasową uprawniającą do pracy — 14 dolarów lub 53.200 zł, a wizę dla dziennikarzy — 21 dolarów lub 79.800 zł.

W przekazanej informacji ambasada USA zastrzega, że podane ceny mogą ulec zmianom (PAP)

Pierwsze grzyby

Tegoroczna aura płata psikusy, przyroda reagowała pączkowaniem jabłoni w styczniu czy kwitnącymi w lutym bratkami. Teraz kolejne niespodzianki: grzybowe. Dziewczynka z podradomskiego Lesiowa znalazła w lesie cztery piękne prawdziwki.

Bilans zamieszek w Jordanii

◄ W wyniku niedawnych zamieszek, które miały miejsce w południowych i centralnych rejonach Jordanii, zginęło 11 osób zaś 112 zostało rannych. Wśród zabitych jest 2 policjantów, a wśród rannych 67. Do rozruchów doszło po decyzji o podwyżce cen paliw i wielu artykułów codziennego użytku podjętej przez rząd zgodnie z zaleceniami Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Efektem niepokojów były też spore straty materialne.

◄ Dwóch członków załogi amerykańskiego lotniskowca „America" poniosło śmierć w wyniku eksplozji, która nastąpiła w jednym z pomieszczeń okrętu — poinformowało w niedzielę dowództwo marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych. Eksplozja wydarzyła się w sobotę, kiedy okręt znajdował się na wodach Atlantyku na wysokości wybrzeży Wirginii.

◄ Trzęsienie ziemi o sile 6,8 stopnia w skali Richtera nawiedziło w niedziele wyspy Kermadec położone na południowym Pacyfiku. Według wstępnych danych nie spowodowało ono na szczęście ofiar w ludziach ani większych zniszczeń.

◄ W sobotę o godzinie 7.35 czasu moskiewskiego we wschodniej Syberii nastąpiło trzęsienie ziemi. W Irkucku, Ułan-Ude i w innych miejscowościach w pobliżu jeziora Bajkał odczuwalne były wstrząsy o sile 4—5 stopni (w 12-stopniowej skali).

Opr. (kl)

Święto wsi

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ku i uznania dla ich ciężkiej pracy.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes WK ZSL — **Jerzy Chojnacki**, który podkreślił m. in. że tegoroczne obchody Święta Ludowego przypadają w czasie przeprowadzanej kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu, do której ZSL przystąpiło z własnym programem.

Nawiązując do aktualnych problemów rolnictwa i gospodarki żywnościowej mówca wiele uwagi poświęcił m. in. pilnej potrzebie przywrócenia właściwej rangi dla zawodu rolnika.

Na zakończenie swego wystąpienia J. Chojnacki przekazał serdeczne pozdrowienia dla mieszkańców wsi województwa łódzkiego i ludziom, którzy im pomagają w ich ciężkiej pracy na roli.

Chłopski hymn „Gdy naród do boju" zakończył część oficjalną uroczystości.

Do późnych godzin wieczornych trwał tu festyn ludowy, który rozpoczął się już w południe. Wystąpiły m.in. zespoły ludowe pieśni i tańca oraz kapele.

W przerwie między występami kandydaci do Sejmu i Senatu z ramienia ZSL prezentowali swój program wyborczy. Do Sejmu kandydują: Bogdan Łukasiewicz i Józef Szklanny zaś o mandat senatora ubiega się — Jerzy Chojnacki.

* * * (j. kr)

Centralne uroczystości z okazji Święta Ludowego odbyły się w Opolu, prastarym polskim grodzie, dawnej stolicy księstwa Piastów, a w późniejszych wiekach silnej ostoi polskości.

Na uroczystości do Opola przybyli: **Roman Malinowski, Jerzy Jóźwiak, Zbigniew Michałek,** przedstawiciele organizacji społecznych, zawodowych, spółdzielczych, młodzieżowych, WP.

Centralny wiec chłopski odbył się w amfiteatrze 1000-lecia, którego wystrój nawiązywał do 35-letnich tradycji Święta Ludowego i 40-lecia polskiego ruchu ludowego.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes NK ZSL Roman Malinowski, a następnie głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zbigniew Michałek.

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA, 13 MAJA

◄ 13.45. W Konstantynowie na ul. 22 Lipca 62 jadący fiatem 128 p Krzysztof P. uderzył w tył motocykla, którym jechał Andrzej J. Motocyklista doznał zwichnięcia barku i przebywa w szpitalu. Straty łączne — 150 tys. zł.

◄ 15.10. W Pabianicach na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i Moniuszki Karol M., lat 63, jadąc rowerem spowodował zderzenie z fiatem 126 p. Rowerzyście pomocy udzielono w SPR a straty wynoszą 100 tys. zł.

◄ 18.00. W Starowej Górze na ul. Centralnej jadący fiatem 125 Tadeusz Z. zajechał drogę i spowodował zderzenie z fiatem Wiktora K., który w wypadku doznał ogólnych potłuczeń. Pomocy udzielono mu w SPR. Straty ok. 1,2 mln zł.

◄ 22.10. Na ul. Obrońców Stalingradu 99 nietrzeźwy Mirosław K., lat 18, wbiegł na jezdnię i potrącony został przez samochód. Z urazami głowy przewieziono go do szpitala.

NIEDZIELA, 14 MAJA

◄ 14.30. W Pabianicach na ul. Karolewskiej 53 Ewa N., lat 17, weszła na jezdnię, gdzie potrącona została przez motocykl. Dziewczynę opatrzono w SPR.

◄ 15.10. Na ul. Broniewskiego 53 nietrzeźwy Mieczysław P., lat 54, zmusił do raptownego hamowania autobus MPK. W wozie upadła Maria B., lat 75, która doznała urazów głowy.

◄ Świadkowie wypadku drogowego przy zbiegu ulic Przybyszewskiego i Kruczej w dniu 1.05. br. około godz. 21, kiedy to pieszy wpadł na bok samochodu proszeni są do WRD WUSW w Łodzi ul. W. Bytomskiej 60.

◄ Świadkowie wypadku drogowego, którzy w dniu 2.05. bm. około godz. 17.30 na trasie Głowno — Łódź widzieli jak fiat 125 zmusił kierowcę hondy do zjechania na pobocze proszeni są do WRD.

◄ Prosi się kierowcę fiata 126 p, który w dniu 10 bm. o godz. 8 uczestniczył w wypadku drogowym na ul. Społecznej o zgłoszenie się do WRD. (kl)

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE

2, 19, 28, 35, 45, 47

II LOSOWANIE

2, 4, 5, 20, 29, 42

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 maja 1989 roku zmarła nagle

Ś. † P.

DANIELA Z WIŚNIEWSKICH LIPSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 maja 1989 r. (wtorek) o godz. 13.30 na cmentarzu rzym.-kat. na Zarzewie.

MĄŻ, SIOSTRA, DZIECI z RODZINAMI oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 maja 1989 roku zmarła, po długotrwałej chorobie, nasza ukochana Córka i najwspanialsza Żona

Ś. † P.

IZABELLA JADWIGA LUBASZ

LAT 39.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 maja br. (środa) o godz. 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

MATKA I MĄŻ.

Wstrząśnięci nieoczekiwaną śmiercią naszego Kolegi

SCENOGRAFA

PAWŁA PIASECKIEGO

łączymy się głębokim bólem z Jego najbliższymi.

KOLEDZY z FILMU „JANKA".

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 maja br. (poniedziałek) o godz. 15.30 na Starym Cmentarzu w Łodzi, przy ul. Ogrodowej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 maja 1989 r. zmarła przeżywszy lat 52, po długiej chorobie

Ś. † P.

ALFREDA KUCZYŃSKA

z domu RYDZ.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja br. (poniedziałek) o godz. 13 na cmentarzu Radogoszcz.

Pozostają pogrążeni w żałobie

SYN, MATKA, RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 maja 1989 roku zmarł, nasz najukochańszy Syn, Mąż, Ojciec i Brat

Ś. † P.

EUGENIUSZ CIEŚLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 maja br. (wtorek) o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Szczecińskiej. Pogrążeni w smutku:

MATKA, ŻONA, BRAT I SYN z RODZINAMI.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem żegnamy zmarłego w dniu 10 maja 1989 roku byłego długoletniego pracownika aparatu skarbowego w Łodzi

KOLEGĘ

JÓZEFA PIETRASA

odznaczonego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Miasta Łodzi oraz wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Wyrazy serdecznego współczucia Żonie i Rodzinie Zmarłego składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z DRUGIEGO URZĘDU SKARBOWEGO ŁÓDŹ-ŚRÓDMIEŚCIE.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 maja br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Mani, ul. Solec.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 maja 1989 roku zmarła

Ś. † P.

HALINA NOWAK

z domu FLAKIEWICZ,

emerytowany pracownik Pogotowia Ratunkowego.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 15 maja br. (poniedziałek) o godz. 12 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Szczecińskiej. Pogrążeni w żalu:

MĄŻ, SIOSTRZENICA z MĘŻEM I CÓRKĄ.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 maja 1989 r. zmarła, przeżywszy 64 lata, po długiej i ciężkiej chorobie

Ś. † P.

ZENONA SZCZEPANIAK

z domu PROŚNIAK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 maja br. (poniedziałek) o godzinie 14.30 na cmentarzu św. Anny na Zarzewie. Pozostają w głębokim smutku:

MĄŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUCZKI.

Redaktor depeszowy JERZY KLIMA Redaktor techniczny

„Alexis-anka”

Jeszcze nie wiadomo jak nazywać się będzie woda mineralna pochodząca z ujęcia w Wypychowie (gmina Zgierz), ale wiadomo już z całą pewnością że prezydium Gminnej Rady Narodowej w Zgierzu postanowiło przyjąć ofertę Przedsiębiorstwa Zagranicznego „Alexis”. Oczywiście, z kilkoma warunkami: dokona ono prawnego przejęcia dokumentów należących do WZGS „SCh” w Łodzi po rozpoczęciu produkcji zaspokoi w pierwszym rzędzie potrzeby gminy Zgierz i województwa łódzkiego, zawrze z prezydium umowę, w której określi zobowiązania finansowe na rzecz budżetu GRN i obowiązki w rozbudowie infrastruktury technicznej, ekonomicznej i społecznej. Dodać należy że postanowienie, którego wykonawcą został naczelnik gminy, ważne jest od drugiego maja tego roku.

Przypomnę, że o historii i tym, co działo się w tym roku wokół zasobów wody mineralnej w okolicach Zgierza, pisałem w „DŁ” z 18 kwietnia w artykule „Kto spije tę pianę?” Okazało się, że poważne oferty złożyły w ostateczności jedynie WZGS „SCh” (gospodarz terenu) i PZ „Alexis”. „Po głębokiej analizie możliwości” obu kontrahentów, prezydium wybrało przedsiębiorstwo zagraniczne. Jak powiedział naczelnik gminy — **Władysław Lutosławski** — główne atuty „Alexisa”, to duże możliwości finansowe i szybki termin uruchomienia produkcji.

Podczas „roboczego” spotkania, które niedawno odbyło się w siedzibie władz gminy Zgierz, dyrektor PZ „Alexis” — **Tadeusz Wągrowski** wyjaśnił, że jego firma nie chciała być intruzem, i że inicjatywa należała do władz wojewódzkich. Oczywiście, „Alexis” miał na uwadze jakieś poważne zobowiązania wobec miasta od dawna. Chodziło, jak pamiętam, o pomoc w budowie przychodni zdrowia dla Widzewa, ale w konsekwencji owym dobrym uczynkiem ma być wytwórnia wód mineralnych. Dyrektor oszacował, że cały koszt inwestycji (łącznie z oczyszczalnią ścieków) wyniesie dwa miliardy złotych i czterysta tysięcy marek zachodnich (na używaną maszynę do napełniania butelek). Budowa ma się rozpocząć w trzecim kwartale tego roku, a zakończyć w 1990. Planowana wydajność — 8 tysięcy litrów na godzinę.

W pobitym polu został WZGS „SCh”, mający wciąż wszelkie prawa do eksploatacji zasobów. Ważne jest to, że pani prezes **Teresa Jackowska** ma zamiar z tych praw skorzystać. San.-epid. wyraził bowiem zgodę na przewożenie wody z Wypychowa do Zgierza, gdzie tamtejszy „GS” nalewać ją będzie do butelek. Woda z pewnością przyda się na tegoroczne żniwa.

Piszę o tej sprawie po raz drugi z powodu odrobiny niesmaku. Oczywiście, nie po wodzie, bo jej jeszcze nie piłem. Po prostu żal WZGS „SCh” wydaje mi się uzasadniony, a pani prezes T. Jackowska ma, według mnie, prawo czuć się pokrzywdzona przez los.

Ponieważ jednak sprawa jest rozstrzygnięta i dobro społeczne nie będzie się dłużej marnować, dlatego należy przyjąć stan faktyczny z całym tzw. dobrodziejstwem inwentarza i spokojnie czekać na letnie upały.

W. MIECZKOWSKI

KONSUMENT czyli każdy

◇ Widok z góry i z dołu
◇ Problem kefiru

Niedawno odbyło się spotkanie członków rządu z naczelnikami miast i gmin. Zanim czytelnik tej rubryki zapyta: „co to mnie obchodzi?” — niech łaskawie pozwoli mi dokończyć to zdanie: przemawiał podczas tego mityngu także minister rynku wewnętrznego Marcin Nurowski. Teraz, kiedy już wiadomo dlaczego będzie o tym spotkaniu w rubryce konsumenckiej, zachęcam do przeczytania cytatu z tego, co minister był łaskaw powiedzieć: „Chcę zapytać dlaczego w wielu sklepach uspołecznionych i tych „społemowskich”, i GS-owskich często po prostu nie ma chleba, gdy chleba w Polsce nie brakuje? Dlaczego nie ma masła, margaryny, wielu podstawowych artykułów? Chcę ich zapytać dlaczego po te artykuły, które występują w dostatecznej podaży, są bardzo długie kolejki?”

Tyle minister, reprezentujący to, co widać z góry. Czas na odpowiedź jaki jest widok z dołu. Na początku roku pokazano mi w Wydziale Handlu UMŁ listę towarów, których nie można kupować, a tylko odbiera się je, gdyż o wszystkim decyduje centralne sterowanie. Oto cytat: „Są na tej liście mięso i wędliny, ale jest też na niej drób. Dalej na liście widzimy margarynę, a zaraz po niej masło. Potem idą sery dojrzewające. Ale to nie koniec. Na tej samej liście mamy także mąkę „produkcyjną”, co oznacza w praktyce, że żaden piekarz ani cukiernik nie może kupić ile chce, a tylko tyle, ile mu przyznają w rozdzielniku”.

Łatwo byłoby więc sporządzić listę tego, co można kupić bez oglądania się na Warszawę. Tyle tylko, że lista taka byłaby bardzo krótka.

Ale to nie koniec różnic między tym, co widać z góry, a tym, co z dołu. Gdy minister grzmi o braku chleba w wywiadzie pod znaczącym tytułem „Obyś chlebem handlował”, szef „Społem” na Polesiu — Władysław Tyl mówi iż handel spożywczy „osiąga zysk w wysokości 0,57 proc. od obrotu. Proszę sobie uświadomić iż od miliarda złotych wynosi to niecałe sześć milionów złotych. Tyle kosztuje nowy maluch na giełdzie, licząc z podatkiem.”

Minister namawia żeby się nie patyczkować. „Nie tylko trzeba zabrać lokal, ale dać tej decyzji administracyjnej klauzulę natychmiastowej wykonalności i sięgnąć do szuflady i zobaczyć komu ten lokal dać, i nie bać się tego, że to jest np. kupiec prywatny, a może i państwowy”. I znów zejdźmy na ziemię. Cytuję to, co pisałem w lutym: „Dyrektor Wydziału Handlu UMŁ — Jerzy Myśliwy śledził poczynania władz Krakowa, które chciały zamienić kiepskiego kontrahenta na lepszego. No i w sądzie prezydent Krakowa przegrał spór!” Nie ma przepisu prawnego, który by pozwalał na odebranie sklepu bez przejścia przez Golgotę — twierdzi J. Myśliwy. Nawet wyrzucić takiego kontrahenta trudno, bo wtedy trzeba mu — tak każe prawo lokalowe — wskazać lokal zamienny, a skąd taki wziąć”.

Nie mnie oceniać kto ma rację. Prowadzę ten wywód do wniosku banalnego aż do bólu, choć prawdziwego: punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Tyle tylko, że przeciętny klient sklepów przy Piotrkowskiej widzi raczej to, co moi rozmówcy i informatorzy tu przytoczeni, niż to, co twierdzi minister. Ale może się mylę...

* * *

Jest opinia iż śmietana szkodzi, bo im bardziej tłusta, tym dla nas gorzej. Są też tacy, którzy po prostu wolą delikatny kefir niż ciężką śmietanę. Są wreszcie i tacy, którym serek z kefirem bardziej smakuje niż ze śmietaną. I właśnie ci skazani są na zakupy poranne, bo po południu kefiru już nigdzie nie uświadczysz. A wniosek? Mamy problem kefiru!

KRZYSZTOF KRUBSKI

„IOWA” - pech morskiego dinozaura

Za 16 tysiącami ton najtwardszej stali uważali się za „najlepiej zabezpieczonych marynarzy na świecie”. Tak mówili o sobie członkowie 1575-osobowej załogi amerykańskiego okrętu liniowego „Iowa”. Ale przekonanie to okazało się 20 kwietnia iluzją. 47 marynarzy zginęło, gdy na Atlantyku, 530 km od Puerto Rico, w trakcie rutynowego strzelania ćwiczebnego ostrą amunicją wybuch spustoszył tylną wieżę głównej artylerii na przednim pokładzie „Iowy”.

Lęk przed eksplozją amunicji stale towarzyszy ponad 70-osobowej obsadzie wież. W stalowych kazamatach, ledwo wyższych od wzrostu mężczyzny, używanie otwartego ognia jest najsurowiej zabronione. Troska dotyczy zarówno prastarych dział, jak i wyprodukowanych dla nich w latach sześćdziesiątych 1200-kilogramowych pocisków oraz umieszczonych w jedwabnych workach ładunków miotających.

W czeluściach wież składowane jest po 300 pocisków, na każdy przypada 300 kg prochu. Wieże wznoszą się nad pokład na wysokość dwóch pięter, trzema piętrami zagłębiają się w kadłub 270-metrowego monstrum z czasów II wojny światowej.

Otwarte windy dostarczają niebezpieczny ładunek prosto do komory działowej, gdzie następnie proch i pociski umieszczane są tuż przy armatach. Żarzące się resztki, które wypadły po otwarciu zamka, przedwczesny wybuch spłonki, iskra elektryczna — wszystko to mogło wywołać takie inferno, jak na „Iowie”. Jak się okazuje według informacji Pentagonu, do momentu wypadku z wieży nr 2 nie oddano jeszcze żadnego strzału.

Emerytowany amerykański admirał Gene LaRoque uważa przedwczesne odpalenie prastarego działa za możliwe. Nawet przez milimetrową szczelinę nie domkniętego lub źle uszczelnionego zamka siła eksplozji mogła się skierować wstecz, pustosząc wnętrze wieży.

Bezkonkurencyjna dotąd odporność tych morskich dinozaurów (większe od nich były jedynie japońskie okręty liniowe „Yamato” i „Musashi”) była ważnym powodem ponownego wprowadzenia do służby czterech okrętów klasy „Iowa”.

Przednią wieżę działową pierwszego okrętu serii zdobi wgłębienie wielkości jabłka — ślad po niemal nieszkodliwym uderzeniu 127-milimetrowego pocisku japońskiego w czasie wojny. Francuski pocisk przeciwokrętowy „Exocet”, który od czasów wojny falklandzkiej wzbudza tyle lęku, „uderzyłby w nas po prostu i wpadł do wody” — mówi jeden z oficerów „Iowy”.

Swe strategiczne znaczenie dla zaplanowanej przez Ronalda Reagana początkowo na 600 okrętów amerykańskiej marynarki wojennej cztery pancerniki uzyskały dzięki umieszczeniu na nich 32 pocisków samosterujących. „Cruise-Missiles” mogą atakować cele morskie i lądowe głowicami konwencjonalnymi i atomowymi na odległość do 1100 km. Wyposażone w ten sposób morskie olbrzymy mają — jak po zakończeniu II wojny światowej u brzegów Korei i Wietnamu — demonstrować na całym świecie amerykańską potęgę wojskową.

Bezpośrednio po ponownym wcieleniu do służby, w 1948 r., zwodowana w 1942 r. „Iowa” zluzowała na warcie u wybrzeży Libanu reaktywowany jako pierwszy siostrzany okręt „New Jersey”. Wojskowe efekty kanonady pozostały skromne. Jak żartował amerykański obserwator, ważące ponad tonę pociski żłobiły — najczęściej daleko od każdorazowych celów — jedynie głębokie kratery w stokach nadbrzeżnych gór Szuf.

Za „Der Spiegel”

Polak wypoczywa

Dokąd na weekend?

Zmiana miejsca zamieszkania choć na krótko, pobyt na świeżym powietrzu, więcej niż codziennie ruchu, sprzyja wypoczynkowi, pozwala odświeżyć się, zregenerować, nabrać sił przed dniami pracy. Jeśli zostaje się w domu — czas upływa zazwyczaj na siedzeniu przed telewizorem domowej krzątaninie. Nie daje to szans regeneracji sił, nie spełnia podstawowych wymogów profilaktyki zdrowotnej. Czyli — jak najczęściej na zieloną trawkę! Czy dużo osób z tego korzysta?

Z jednodniowych wyjazdów, bez konieczności nocowania, skorzystało w 1985 roku — jak zbadał GUS — 11,3 mln obywateli (7,4 mln mieszkańców miast i 3,9 mln mieszkańców wsi). Częściej wyjeżdżali mężczyźni niż kobiety, ludzie młodzi (do 24 roku życia) niż w sile wieku (najrzadziej ci, którzy ukończyli 70 lat, co ósmy obywatel w tym wieku). Upodobania do wyjazdów przeważają wśród osób z wyższym wykształceniem (58,7 proc. praktykuje tę formę spędzania wolnej soboty), zdecydowanie najmniej doceniane są takie wyjazdy przez osoby z wykształceniem niepełnym podstawowym — wyjeżdża tylko co czwarta osoba i to trzy razy rzadziej niż osoby z wyższym wykształceniem. Najczęściej wyjeżdżają studenci specjaliści rolnictwa, lecznictwa, inżynierowie. Najrzadziej — robotnicy, rolnicy, emeryci i renciści.

Analiza sytuacji materialnej osób określona wysokością miesięcznych dochodów na jedną osobę pozwala stwierdzić, że im wyższa grupa dochodowa tym wyższy odsetek osób korzystających z sobotnich wyjazdów. Wśród najniżej uposażonych wyjeżdża co trzecia, wśród najlepiej — co druga.

Nieco mniej osób korzysta w pełni z weekendu, z dwudniowych wyjazdów z noclegiem. W pierwszym okresie po wprowadzeniu w Polsce wolnych sobót rekreacyjno-turystyczne weekendowe wyjazdy były popularną formą wypoczynku. W ostatnich latach zainteresowanie to zmalało. Przyczyn upatruje się przede wszystkim we wzroście cen usług turystycznych i kosztów towarzyszących wyjazdom. Jeśli kto ma gdzie nocować — u rodziny mieszkającej niedaleko, we własnym domku na działce — wyjeżdża. Jeśli ma płacić za weekend w ośrodku turystycznym, liczy i zostaje w domu. Wśród osób objętych badaniami GUS na temat krótkoterminowego wypoczynku tylko 14,2 proc. ankietowanych spędzało dwa dni poza miastem co najmniej 12 razy w roku.

Najchętniej wyjeżdża się latem, wiosna jest popularniejsza jako pora wyjazdów wśród młodzieży, jesień — wśród osób dorosłych. I tu, podobnie, jak przy wyjazdach jednodniowych, widać wyraźną korelację między poziomem wykształcenia i sposobem spędzania weekendów. Im wyższe wykształcenie tym większy odsetek osób wyjeżdżających na dwa dni — tak pokazały badania GUS. Najczęściej wyjeżdżają — podobnie jak na jeden dzień — inżynierowie, specjaliści rolnictwa i leśnictwa oraz studenci. Najrzadziej — rolnicy oraz emeryci i renciści. Duży wpływ na rozmiary wyjazdów weekendowych ma też sytuacja materialna; tylko 17,7 proc. rodzin o dochodach najniższych korzysta z tych wyjazdów, które są preferowane przez 34,7 proc. rodzin o dochodach najwyższych

Nie zawsze jednak wyjazdy jedno- czy dwudniowe są typowymi wyjazdami rekreacyjnymi, relaksowymi, wyjazdami po zdrowie. Najczęściej bowiem wyjeżdża się do rodziny, gdzie nieraz trzeba po prostu pomagać w gospodarstwie. Sporo osób wyjeżdża solo, bardzo niewiele natomiast bierze udział w grzybobraniach, wycieczkach, imprezach — czyli tak zwanych zorganizowanych formach wypoczynku.

Jakkolwiek by jednak oceniać przyczyny — obecna tendencja do rezygnowania z krótkich nawet wyjazdów może mieć poważne skutki, w szczególności dla młodzieży i aktywnej zawodowo części społeczeństwa. Systematyczny wypoczynek, regeneracja sił fizycznych jest dla tych grup warunkiem zdrowia, warunkiem lepszej pracy. Tym bardziej że coraz mniej osób stać na pełne, dwutygodniowe wczasy. Jakąś formą zastępczą mogłoby być więc regularne spędzanie weekendów. Wyjazdy jednodniowe nie są drogie i zorganizowanie ich, a może przede wszystkim — rozpropagowanie mogłoby spowodować znaczny wzrost uczestników.

BOŻENA WAWRZEWSKA

Szare na zielone

Kiedyś było hasło: „szare na złote”. Po drodze okazało się, że najpierw nie bardzo było co zmieniać, a potem nawet jak już było co, to nie było warto. Złoty bowiem nie tylko przestał odpowiadać swojej dumnej nazwie, ale z szybkością światła tracił i tak już odległe koligacje ze szlachetnym kruszcem. Dziś popularne w latach siedemdziesiątych hasło spokojnie trawerstować można na równie popularne, ale bardziej ponadczasowe: „zamienił stryjek siekierkę na kijek”. Co innego gdy w grę wchodzą „zielone”. Wtedy przynajmniej się opłaca, pod warunkiem jednak, że ma się co zamieniać. I w tym cały szkopuł!

W latach 1986—1987 sprzedaliśmy za granicę 21 licencji o łącznej wartości 12,5 mld złotych (80 proc. za twardą walutę). Dużo to czy mało? Niestety mało, zważywszy, że aby kupić na Zachodzie jedną licencję, sprzedać musieliśmy siedem rodzimych. Co gorsza, ogromna większość z nich to pomysły techniczne i technologie sprzedawane na pniu, bez próby wdrożenia ich do produkcji krajowej czy chociażby oprzyrządowania.

W odwrotnym kierunku, czyli do kraju, sprowadzaliśmy zaś licencje, których zakup wymagał nie tylko nabycia stosownych maszyn i urządzeń licencjodawcy, ale także gigantycznego importu kooperacyjnego. W tym świetle relacja wartości 1:7 wydaje się zupełnie oczywista. Niezbyt jasne pozostaje jednak to, dlaczego tak drogie licencje tak niecnie przez całe lata marnowaliśmy?

W latach 1971—85 zakupiliśmy za granicą 430 rozwiązań licencyjnych. Ich wdrażaniu nieodmiennie towarzyszyły zapewnienia o tym jak bardzo wzrośnie eksport z tytułu sprzedaży za granicą wyrobów w wyniku tych licencji wyprodukowanych. No i wzrósł. Sprzedaż wyrobów licencyjnych w porównywalnym okresie wyniosła mniej niż 6 proc. ogólnej wartości eksportu. Okazało się, że do części nowoczesnych rozwiązań technicznie nie dorastamy, inne „kładziemy” złą jakością wykonania, a jeszcze innych nie sposób wdrożyć, bo brakuje pieniędzy na niezbędny kooperacyjny „wkład dewizowy” Kiedy w 1981 r. doszło do gwałtownego zahamownia naszych stosunków gospodarczych z Zachodem i zmniejszył się drastycznie import zaopatrzeniowy — produkcja oparta na obcych technologiach w ciągu jednego tylko roku spadła o 60 proc.

Gruszkami na wierzbie okazały się też obiecanki, że na bazie licencji dokonamy szeregu własnych udoskonaleń, rozwiniemy rodzinę wyrobów, udoskonalimy technologię. Tylko 125 z owych 430 zakupów licencyjnych stało się punktem wyjścia do rodzimych konstrukcji i technologii. W sumie na przestrzeni ponad 15 lat dało to ok. 4 tys. nowych rozwiązań (z których wdrożono zaledwie połowę) — to jest dwie trzecie tego, co w ciągu roku wdrażają krajowe placówki naukowo-badawcze.

Mało budująca to statystyka. Do takiego zresztą wniosku doszli również nasi gospodarczy dysponenci i zamiast pójść po rozum do głowy i zracjonalizować dość wariacką do tej pory politykę licencyjną... obrazili się. Sprzyjała temu gniewowi, nie ukrywajmy, również sytuacja płatnicza kraju, ale trudno byłoby tylko brakiem dewiz wyjaśnić fakt, że w okresie od roku 1980 do 1986 kupiliśmy tylko 6 licencji, skoro w ciągu wcale nie lepszego płatniczo roku 1987 było ich już 10, a na lata 1988—89 przewiduje się zakup dalszych 16. Dwanaście następnych jest przedmiotem analiz ekonomicznych. Na postęp — jak pokazało życie — obrażać się nie wolno, bo jedynym tego efektem będzie nasze technologiczne opóźnienie. Uniemożliwi nam ono w ogóle korzystanie z najbardziej nowoczesnych technologii.

Niewykluczone zresztą, że taki los spotka również niektóre z obecnie kupowanych rozwiązań. Trudno bowiem zgadnąć, na jakich podstawach oparta jest kalkulacja, że nabyte w roku 1987 licencje (w tym kontrakt na samochód małolitrażowy) za 200 mld zł przyniosą eksport w wysokości 271 mld zł. Czyżby nasza myśl techniczna, w porównaniu z tą sprzed 10 lat, poczyniła tak wielkie postępy? Nic na to nie wskazuje. A może nasza gospodarka stała się nagle niezwykle efektywna i elastyczna? Niestety, na to dowodów też jakby brakuje. No to pozostaje tylko przypuszczać, że dobre wzory optymistycznego planowania zaczerpnięto z nieocenionych lat siedemdziesiątych. Otóż to!

ALDONA ŁUKOMSKA

KOREKTA DO KOREKTY

Jak wynika z tzw. bilansowych badań lekarskich, przeprowadzanych systematycznie w placówkach oświatowych, kondycja fizyczna kolejnych roczników szkolnych ustawicznie się pogarsza. M.in. niepokojąco szybko wzrasta liczba dzieci z rozmaitymi wadami postawy, przewlekłymi schorzeniami narządów ruchu i zaburzeniami statyki ciała. Dlaczego?

Dzieci dotkniętych tego rodzaju dolegliwościami jest obecnie w szkołach podstawowych około 15 proc. Oczywiście próbuje się im pomóc, organizując dla nich — o ile tylko jest to możliwe — specjalne ćwiczenia z gimnastyki korekcyjnej. Jednak — mimo wszystko — są to tylko próby usuwania czy łagodzenia skutków schorzeń, a nie likwidowania przyczyn.

Zajęcia z gimnastyki korekcyjnej — jeśli mają być rzeczywiście skuteczne i pomocne — winny być prowadzone przez specjalistów w oparciu o właściwie dobrane programy ćwiczeń i w warunkach gwarantujących minimum komfortu terapeutycznego. Tymczasem nie zawsze i nie wszędzie jest to możliwe i osiągalne.

Bardzo trudną do pokonania barierą dla oświaty są głównie niedostatki lokalowe, techniczne, kadrowe i finansowe. Mimo to szkoły jakoś sobie radzą z rozwiązywaniem owych problemów, przy pewnej pomocy służby zdrowia, ale przecież nie do końca. Czy nie lepsza jednak byłaby odpowiednia profilaktyka?

W szkołach podstawowych w województwie łódzkim obecnie około 20.000 dzieci zakwalifikowanych zostało do tzw. grup dyspanseryjnych z rozmaitymi wadami postawy. Wszystkie z nich wymagają dość troskliwej opieki specjalistów i objęcia gimnastyką korekcyjną, jednakże na zajęcia uczęszcza tylko 17.350. Większych możliwości na razie nie ma.

Oświata jest organizatorem zajęć dla 13.600 dzieci. Prowadzone są one w 417 grupach — w 95 szkołach podstawowych, 7 ośrodkach międzyszkolnych, 7 pływalniach oświatowych i 3 klubowych, a pod opieką 123 instruktorów (101 po AWF i 22 dyplomantów Studium Fizykoterapii).

Zajęcia i ćwiczenia z zakresu gimnastyki korekcyjnej organizują również wyspecjalizowane placówki służby zdrowia — dla 3.500 dzieci, a także ogniska TKKF — dla 2500. Około 2.500 dzieci dyspanseryjnych pozostaje nie objętych gimnastyką korekcyjną, bo nie ma kto, gdzie i jak tego robić.

Niedostatek bazy lokalowej, niezbędnego wyposażenia i odpowiedniej kadry — to jeszcze nie wszystkie kłopoty. Nadal wiele problemów przysparza diagnozowanie, kwalifikowanie i ustalanie właściwej terapii gimnastycznej. Nie ma bowiem rozwiązań systemowo-organizacyjnych, określających bliżej zakres i formy współpracy w tym względzie między oświatą a służbą zdrowia. Diagnozowanie i kwalifikowanie bywa w wielu wypadkach nieprawidłowe, ogólnikowe, mało precyzyjne, niekiedy dokonywane tylko przez nauczycieli na podstawie kart zdrowia dzieci.

W tym miejscu pora zastanowić się, jak dalece należy rozwijać owe formy pomocy dla dzieci dyspanseryjnych, obciążonych wadami postawy. Nie można przecież czynić tego w nieskończoność, nawet gdyby nagle przybyło środków i możliwości. Wypadałoby raczej zastanowić się nad profilaktyką. Bo lepiej zapobiegać schorzeniom niż je leczyć.

Rozmaite wady postawy na ogół rzadko bywają wrodzone, a najczęściej nabywane są przez dzieci pozbawione właściwych warunków rozwoju fizycznego — w domu, przedszkolu i szkole. Oczywiście różna jest podatność dzieci na zaburzenia rozwojowe, ale to w niczym nie zmienia sedna sprawy.

Na przykład spora liczba dzieci dość wcześnie nabawia się płaskostopia, które — nie leczone w porę — z wiekiem pogłębia się. Główna tego przyczyna to nieodpowiednie obuwie, bez ortopedycznej wkładki, zwłaszcza miękkie pantofle. Wszyscy niby o tym wiedzą, a jakoś nikt nie reaguje. **Chroniąc wypielęgnowane podłogi w domach, przedszkolach i szkołach, narażamy jednocześnie zdrowie dzieci na szwank.**

Zbyt ciężkie tornistry i teczki, przeładowane podręcznikami, zeszytami i innymi pomocami naukowymi, powodują z kolei wiele skrzywień kręgosłupa, rozwijającego się dopiero i mało odpornego na nadmierne obciążenia. Czy nie ma sposobu, aby wreszcie uwolnić uczniów od dźwigania ciężarów ponad siły? Na co uczniowi w szkole podręcznik, skoro jest nauczyciel?

Kolejne zagrożenie dla zdrowia dzieci to nieodpowiednie meble szkolne, zwłaszcza ławki, stoliki i krzesła, nazbyt często nie dopasowane do wzrostu uczniów. Jedni się garbią i kulą, bo im za nisko lub za ciasno, inni z kolei muszą siadać na krzesłach „po turecku”, by zza stolika dojrzeć tablicę i nauczyciela.

Długo jeszcze można by wyliczać przyczyny, które napędzają coraz liczniejszych podopiecznych instruktorom gimnastyki korekcyjnej. Jednej wszakże nie sposób tu pominąć — absolutnego lekceważenia przez oświatę ogromnej roli profilaktycznej wychowania fizycznego, wbrew głoszonym deklaracjom.

Oto np. w I kl. szkoły podstawowej program przewiduje tylko 2 godz. w-f tygodniowo. W II i III kl. — już 2—3 godz., ale — zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Edukacji Narodowej — rady pedagogiczne aż 80 proc. łódzkich szkół zadecydowały o wyborze mniejszego wymiaru zajęć. A później gimnastykę zwykłą trzeba będzie zastąpić korekcyjną?

ZBIGNIEW S. NOWAK

Dzień dobry!

Do Łodzi ma zjechać zespół estradowy „Formacja Nieżywych Schabów".

Teraz rozumiemy skąd wzięły się trudności mięsne. Po prostu trzoda chlewna przeniosła się do branży rozrywkowej.

„Tygodnik Piotrkowski" donosi triumfalnie: że w sklepie spożywczym we wsi Kociszew zaopatrzenie jest wspaniałe i można kupić nawet „ptasie mleczko".

Miejmy nadzieję, że w zamian rolnicy kociszewscy dostarczą do miast zwyczajne mleko. Prosto od krowy.

Reżyser Krzysztof Zanussi twierdzi, że mamy widzów kinowych prymitywniejszych niż na Zachodzie. Z kolei kolega Zanussiego — Andrzej Wajda opowiada się za uspołecznieniem kinematografii.

Może jesteśmy w błędzie, ale wydaje nam się, że widzowie kinowi to spora część społeczeństwa. Marnie zatem nam się rysuje przyszłość ambitnych polskich reżyserów.

Jeden z naszych czytelników, włączając się do dyskusji wokół projektu „O ochronie praw dziecka poczętego" uważa że:

„O przerywaniu ciąży
nie będzie „mówki"
jak wszystkie dziatki
będą z probówki"

Wcale nie jesteśmy tego tacy pewni!

Oto przykład, że — wbrew posądzeniom niektórych czytelników — potrafimy się śmiać nie tylko z innych, ale i z siebie. W ubiegłą środę w rubryce „Dziwny jest ten świat" można było przeczytać, że kierowca pozbawiony w aucie szybkościomierza „jedzie stosunkowo tym wolniej, im większa rozwija szybkość".

Stosunkowo tym trudniej to zrozumieć, im bardziej się nad tym zastanawiamy.

Z pewnego pisma do urzędu:

„Bez potrzebnych ku temu zezwoleń prowadzi na własnej osobie hodowlę insektów i innej fauny".

do widzenia

NASZ TELEFON 33-41-10

Rajd po łódzkich sklepach spożywczych z ministrem rynku wewnętrznego — Marcinem Nurowskim

Co wykazała sobotnia lustracja?

Ponad dwie i pół godziny trwała w sobotę lustracja łódzkich sklepów spożywczych, którą przeprowadził minister rynku wewnętrznego — **Marcin Nurowski** w towarzystwie I sekretarza KŁ PZPR — **Józefa Niewiadomskiego**, prezydenta Łodzi — **Jarosława Pietrzyka** i przedstawicieli łódzkiego zarządu PSS „Społem". Minister M. Nurowski nieprzypadkowo przyjechał do Łodzi. Od dłuższego już czasu właśnie z Łodzi do władz centralnych w Warszawie napływały niepokojące sygnały zarówno od łódzkiej instancji partyjnej, jak i od załóg zakładów pracy — ostatnio z ŁZPB Obrońców Pokoju — o braku podstawowych artykułów spożywczych w wielu sklepach. Nic więc dziwnego, że minister rynku wewnętrznego chciał się przekonać osobiście na ile słuszne są te skargi.

Co więc wykazała sobotnia lustracja sklepów spożywczych? Sprawdziły się w zupełności narzekania łodzian o braku troski niektórych kierowników sklepów spożywczych o zaopatrzenie choćby w chleb którego albo w ogóle brakowało albo też był tylko w jednym gatunku. Nie było także w wielu sklepach margaryny i ryżu.

W jednym ze sklepów z nabiałem przy ul. Piotrkowskiej w pobliżu „Rybexu", na zapytanie ministra dlaczego o godz. 10.20 nie ma już pieczywa kierowniczka oświadczyła, że nie zamówiła więcej chleba, bo gdyby klienci go nie wykupili, byłby w poniedziałek już czerstwy. Rozbrajająca szczerość! Nie było także chleba w wielu placówkach handlowych na osiedlu Widzew-Wschód. Tu także w w pawilonie handlowym PHS nr 69 jego kierownik — **Jerzy Kosakowski**, prezentował ministrowi zaplecze tej placówki, gdzie jego personel ma wiele oracy z rozważaniem ryżu, który jest dostarczany luzem w workach. Podobnie jest i z innymi artykułami spożywczymi. Ale przynajmniej ryż tu był w sprzedaży, podczas gdy w innych sklepach na próżno klienci go poszukują.

W czasie sobotniej lustracji minister M. Nurowski był raz po raz zaskakiwany takimi oto „obrazkami". W pięknym pawilonie handlowym niedawno oddanym do użytku na Widzewie-Wschodzie, przy ul. Czernika było wprawdzie dobre zaopatrzenie, ale w stoisku z artykułami perfumeryjnymi znalazła się kartka, że jest ono nieczynne. A jednocześnie informowano klientów, że personel tej placówki... bierze udział we współzawodnictwie o „społemowski" znak jakości (!). Dopiero trzeba było interwencji ministra, aby zdjęto wywieszkę o tym współzawodnictwie w zamkniętym stoisku.

Jednocześnie odbywała się w sobotę lustracja sklepów na Bałutach i Polesiu, którą przeprowadził wiceminister handlu wewnętrznego **A. Głowacki** w towarzystwie wiceprezydenta Łodzi — **L. Krowirandy**. Tu przynajmniej pieczywa nie brakowało, ale za to nie było w wielu sklepach sera, margaryny, ryżu i herbaty. Poza tym w wielu placówkach zastano bałagan i brud.

Wnioski z sobotniej lustracji wyciągnie zarówno Ministerstwo Rynku Wewnętrznego jak i władze Łodzi. Miejmy nadzieję, że wreszcie doczekamy się lepszego zaopatrzenia w podstawowe artykuły spożywcze łódzkich sklepów.

(j. kr.)

Filmy z miłości

Ogłoszenie werdyktu 35 Ogólnopolskiego Konkursu Filmów Amatorskich było okazją do wyrażenia opinii profesjonalistów, wchodzących w skład jury, o dokonaniach tych, którzy — jak mówił przewodniczący gremium oceniającego — reż. **Juliusz Janicki** — „robią filmy z miłości, choć jak wiadomo owoce miłości bywają różne..."

Ponad 50 realizacji filmowych (16 mm) i wideo (po raz pierwszy stanęły do konkursu) wybrano w czasie selekcji z ok. 100 propozycji co pozwala stwierdzić, że amatorski ruch filmowy ma się dobrze zainteresowanie nim nie słabnie. Nowy nośnik — wideo — stał się przy tym nową podnietą dla realizatorów.

„Grand Prix" i symbolicznego „Klapsa" otrzymał **Grzegorz Siedlecki** z SCK „Stodoła" z Warszawy za „Dobranockę". W kategorii zaawansowanych I nagrodę otrzymał **Kazimierz J. Bihun** z Krakowa z SCK Pracownia Filmowa za „Życie jest takie jakie jest". W tej kategorii wyróżnienia otrzymali łodzianie z AKFiV ŁDK **Karol Michalak** za realizację wideo „Z kroniki rodzinnej" i **Andrzej Korbus** — też wideo — „O dalszy rozkwit 1980". Wśród debiutantów najwyżej oceniono **Wojciecha Majewskiego** z wrocławskiego AKF „Fosa" za „Strategię pająka".

OKFA jest imprezą doroczną, a po raz pierwszy (w dniach 12—14 bm.) odbyła się w Łodzi, zaś głównym organizatorem był Łódzki Dom Kultury.

(rs)

Informacje kulturalne

FILMY Z S. CONNERY

Dziś pierwsza z trzech projekcji filmów z Seanem Connery: „Pozdrowienia z Rosji" i „Zardoz", 22 bm. „Wiatr i lew" oraz „Goldfinger", a 29 bm. „Outland" i „Sha lako". Pokazy organizuje Ośrodek Foto-Filmowy ŁDK i tam też w sali 232 w wymienione poniedziałki, o godz. 18 będą prezentowane filmy.

KONCERT W AM

Kolejny wieczór muzyczny w Akademii Muzycznej (ul. Gdańska 32) wypełnią utwory Schuberta Skriabina i Szymanowskiego w wykonaniu Krzysztofa Bąkowskiego — skrzypce i Janusza Grzelązki — fortepian. (Wstęp wolny). Dziś godz. 18.15.

W „ILUZJONIE"

W dniach 15—20 bm. prezentacja I cz. cyklu „Filmy katastroficzne" („Trzęsienie ziemi" „Tragedia Posejdona", „Port lotniczy" „Zagłada Japonii"). W „Małym Iluzjonie" 20 21 oraz 27, 28 bm. — „Pipi w kraju Taka-Tuka". Projekcje w kinie DKM, ul. Nawrot 27.

FOTOGRAMY W CIK

Od jutra 16 bm., (wernisaż o godz. 17), do 22 bm. w Centrum Informacji Kulturalnej czynna będzie wystawa fotografii Roberta Laski. Istnieje możliwość zakupu prac. (CIK, ul. Zamenhofa 1/3).

(rs)

„MOJE LISTY DO WŁADZ"

Piwnica Teatralna CIK (Zamenhofa 1/3) zaprasza miłośników twórczości Michała Bułhakowa na spektakl „Moje listy do władz". Bronisław Wrocławski wystąpi z tym monodramem dziś o godz. 18 i 20.

„RUNWAY" W KLUBIE NAUCZYCIELA

Także dziś o godz 20.30 w Klubie Nauczyciela przy ul. Piotrkowskiej 137/139, wystąpi z koncertem rytm-bluesowym grupa „Runway", hołdująca estetyce i nastrojowi z lat siedemdziesiątych.

(jc)

40 lat łódzkiego KMPiK

Pierwsze Kluby Międzynarodowej Prasy i Książki powstały w Warszawie i Łodzi w 1949 roku wyrastając z tradycji dawnych kawiarni dysponujących prasą. Łódzki „empik" na rok znalazł schronienie w małym pomieszczeniu przy ul. Piotrkowskiej 5, a w roku 1950 przeniósł się do budynku pod nr 86. Ale i ten lokal na długo nie wystarczył — stałe rozszerzanie działalności klubu (czytelnia połączona z kawiarnią, sprzedaż gazet i książek polskich i zagranicznych, pierwsze kursy języków obcych) sprawiło, że w połowie lat sześćdziesiątych trzeba było przenieść się na ul. Narutowicza 8/10, pod którym to adresem KMPiK mieści się do dzisiaj.

Łodzianie różnie reagują na słowo „empik" — jednym klub kojarzy się z działalnością handlową (czasopisma polskie i zagraniczne reprodukcje płyty, książki), innym z często organizowanymi interesującymi wystawami i prelekcjami, jeszcze innym z kawiarnią i czytelnią (190 tytułów prasy polskiej, 99 pozycji z krajów demokracji ludowej i 49 tytułów prasy zachodniej). Sporej grupie mieszkańców naszego miasta KMPiK kojarzy się przede wszystkim z prowadzonymi już od przeszło 30 lat kursami języków obcych, cieszącymi się dobrą opinią i bardzo dużą popularnością (np. obecnie w 54 grupach kształci się blisko 1,5 tysiąca słuchaczy).

W sobotę z okazji jubileuszu 40-lecia, w siedzibie Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki odbyło się uroczyste spotkanie, podczas którego zasłużonym pracownikom wręczono odznaczenia i nagrody resortowe.

(bar)

Giełda wczasów

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu na tegoroczny wypoczynek letni, łódzka „Gromada" (ul. Zamenhofa — róg al. Kościuszki) organizuje w dniach 18—20 bm., czyli od czwartku do soboty włącznie, giełdę wczasów „Lato 1989". Jak zwykle, z oferty wczasowej będą mogli skorzystać klienci indywidualni, a także zakłady pracy i instytucje.

(kas)

W „Arpisie":

Pełne półki - mały wybór

Wprawdzie magazyny i sklepowe półki przedsiębiorstwa „Arpis" w Łodzi pełne są różnego rodzaju towarów ale klienci wciąż czegoś poszukują. A czego? Przede wszystkim artykułów sportowych. Na zbliżający się sezon turystyczny trudno będzie zaopatrzyć się np. w rakiety tenisowe, piłki rowery, czy butle gazowe. Dział sportowy jest chyba najgorzej zaopatrzony. Do kupienia są namioty rumuńskie bywają radzieckie aparaty fotograficzne i filmy. W najbliższym czasie w sklepach „Arpisu" mają się pojawić japońskie aparaty fotograficzne w cenie od 150 do 300 tysięcy złotych. Nie są to aparaty profesjonalne (takie, jakie można kupić w sklepach Składnicy Harcerskiej) ale z pewnością prezentujące wysoki poziom techniki.

W tej chwili „Arpis" najlepiej zaopatrzony jest w zabawki (spodziewana jest dostawa ze Szwecji) oraz w przybory piśmienne. W najbliższych dniach wybiera się do Wietnamu delegacja „Arpisu", „Filmservisu" i „Lodimpexu" która skoryguje zapowiedziane dostawy. Chodzi o to, aby kupić tylko to, czego brakuje na naszym rynku.

(W. M.)

Spacery w „botanicznym"

Ostatnio odebraliśmy kilka telefonów od czytelników skarżących się, że nie mogą zażywać popołudniowych spacerów w Ogrodzie Botanicznym, ponieważ kasy czynne są tylko do godz. 17, chociaż zmrok zapada przecież znacznie później.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z dyrekcją Łódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku (któremu podlega „botanik"), gdzie wyjaśniono nam, że powodem jest brak kasjerek i strażników. Dowiedzieliśmy się jednak, że jeszcze w tym tygodniu sytuacja powinna się zmienić i kasy będą czynne o godzinę dłużej, a w ogrodzie można będzie przebywać do godz. 20. Jeśli zaś zatrudnione zostaną jeszcze dwie kasjerki (na razie nie ma chętnych), bilety do ogrodu będą sprzedawane do godz. 19.

Przypomnijmy, że opłaty za wejście do „botanika" wprowadzono od 2 maja. Normalny bilet kosztuje 50 zł, dla dzieci — 20 zł, karnet na cały sezon — 600 zł, a karnet ulgowy — 300 zł.

(ab

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKO	36-32-11
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	14-34-35
Łódź Południe	76-28-18
Pogotowie gazowe	74-44-23, 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74187-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy całą dobę.

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO — 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—18

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 34-24-99 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Retkinia	86-79-41
osiedle Widzew	74-28-13
	74-29-55
	74-26-00

TEATRY

MUZYCZNY — godz. 17.30, 20 — „Kabaret „Obłęd"
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13

OŚWIATY (Wólczańska 23) godz. 10—14
Pozostałe muzea nieczynne

WYSTAWY

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 malarstwo I. Snarskiej

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11—18 — akwarele K. Joskowicz

Pozostałe wystawy nieczynne

* * *

ZOO — czynne od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17)

OGRÓD BOTANICZNY — w godz. 10—19.

PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10—17

KINA

PRZEDWIOŚNIE — „Interkosmos" (USA) od lat 12 godz. 13; „Ludzie koty" (USA) od lat 18 — godz. 17.30, 20

BAŁTYK — „Uciekinierzy" — franc. od lat 12 — godz. 10, 12, 14, 16.; Film z czytaną listą dialogową — „Czarownice z Eastwick" — USA od lat 18 godz. 18, 20.30

IWANOWO — „Piłkarski poker" pol. od lat 15 — godz. 15, 17.15, 19.30

POLESIE — „Harry i Hendersonowie" — USA b.o. godz. 16; „Ostatni cesarz" — ang. od lat 15 godz. 18

WŁÓKNIARZ — „Co lubią tygrysy" — pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

WOLNOŚĆ — „Wirujący seks" (Dirty dancing) — USA od lat 15 godz. 16, 18

ZACHĘTA — „Nocne jastrzębie" — USA od lat 15 — godz. 15.30, 17.30, 19.30

ŁDK — „Kosmiczne jaja", USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30; „Dzieci gorszego Boga" — USA od lat 15 — godz. 17, 19.30

WISŁA — „Ostatni cesarz" — ang. od lat 15 — godz. 16, 19

STYLOWY — „Nietykalni" — USA od lat 18 godz. 17, 19

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — Przegląd filmów reż. J. Nasfetera — „Małe dramaty" godz 16; „Życie wewnętrzne" — pol. od lat 18 — godz. 18.30

TATRY — „Gliniarz z Beverly Hills" — cz. II — USA od lat 15 godz. 15.15, 17.15, 19.15

DKM — Iluzjon — „Ojciec chrzestny II" (USA) godz. 15, 18.30

OKA — „Szczęśliwa trzynastka" (Chiny) od lat 12 godz. 8.30, 11

ŚWIT — „Och Pampalini" (pol.) godz. 16; „Bez litości" (USA) od lat 18 godz. 18, 20

GDYNIA — Kino non stop od godz. 9—22 „Kaczor Howard" — USA od lat 15

HALKA — „Zabij mnie glino" — pol. od lat 18 — godz. 16; Seans zamknięty — godz. 18

MŁODA GWARDIA — „Cobra" — USA od lat 15 godz. 10, 17, 19.15

MUZA — „Tajemnica spalonego domu" — kanad. b.o. godz. 16; „Supergilina" — USA od lat 18 godz. 18

1 MAJA — „Trzeci książę" czes. b.o. godz. 16; „Przeminęło z wiatrem" — USA od lat 12 — godz. 18

POKÓJ — „Gliniarz z Beverly Hills" — cz. II — USA od lat 15 godz. 17; DKF — seans zamknięty — godz. 19

ROMA — „Dom przy Carroll Street" — USA od lat 15 — godz. 10, 17.15, 19.30; Seanse zamknięte — godz. 12.30, 15

STOKI — „Gremlinsy rozrabiają" — USA od lat 12 — godz. 16; „Obywatel Piszczyk" — pol. od lat 15 godz. 18

WYPOŻYCZALNIE KASET WIDEO (Piotrkowska 76, Narutowicza 20 — przy kinie „Bałtyk") od godz. 11 do 17.

APTEKI

Mickiewicza 20, Piotrkowska 67, Gagarina 6, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Gorkiego 21a

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 1
Aleksandrów — Kościuszki 4,
Konstantynów — Sadowa 10,
Głowno — Łowicka 63,
Zgierz — Dąbrowskiego 10,
Ozorków — Armii Czerwonej 61,

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, telefon 32-81-26

Ambulatoria doraźnej pomocy
- interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-31-00 w. 31
- gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny cała dobę, tel. 74-14-14,
- gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15 czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę tel. 74-14-14
- gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę — 43-39-72
- gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę. Tel. 43-39-72

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, 32-89-47, 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje. Telefon Usługowy; 33-03-04, sprawy terenowe; 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30; Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

PZ „ANDREMA EX"
Łódź, Traktorowa 141/143

ZATRUDNI:

SZWACZKI, KROJCZYCH, PRASOWACZY oraz OSOBY do przyuczenia w zawodzie szwaczki na bardzo dogodnych warunkach.

GWARANTUJEMY WYSOKIE ZAROBKI.

Dowóz autokarem.

17409-g

nieruchomości

KUPIĘ działkę — Justynów okolice. 57-49-64. 23818 g

GOSPODARSTWO rolne, okolice Rzgowa — sprzedam. Listy 23394, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POŚREDNICTWO w obrocie nieruchomościami, pojazdami, maszynami. „Vega", Żeromskiego 68/3 32-59-56. 16706 g

POŚREDNICTWO kupna — sprzedaży lokali, działek. 22 Lipca 12 mgr Kuźmiński mgr Matuzalski. 32-18-08. 14155 g

kupno-sprzedaż

„REPETIER" — zegarek kupię. Listy 23537, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ koslarkę elektryczna do trawy. 32-07-13 wieczorem. 23560 g

POŚREDNICTWO kupna — sprzedaży sprzętu elektronicznego. 16-38-75. Szlaski. 22100 g

KUPNO — sprzedaż: telewizory magnetowidy magnetofony sprzęt gospodarstwa domowego — pośrednictwo 32-33-07 Boniuk. 27412 g

NAJSZYBCIEJ sprzedasz najtaniej kupisz telewizory magnetowidy odtwarzacze, komputery pośrednictwo 57-52-12. „Gambit". 25500 g

SPRZEDAM tokarkę rewolwerową ZSRR 1H318 tel. Bydgoszcz 222-886 89 z

OVERLOCK — sprzedam 33-57-04. 23732 g

TVC Neptun PAL-SECAM — sprzedam. — 55-70-43 po 15. 23639 g

TVC „Elektron" — sprzedam. 55-86-66. 23686 g

SYNTEZATOR „Roland Alpha I" — sprzedam Jurczyńskiego 2/25. 23792 g

SPRZEDAM krosna żakardowe mechaniczne 8 krosna pic-a-pic KOVO o szerokości roboczej 110—130 cm wraz z maszynkami żakardowymi HTS i N-4820 wzornicami kompletne z pełnym wyposażeniem. — Łódź tel. 33-55-81. 20743 g

UWAGA instytucje! Spółdzielnia Pracy „Vega" oferuje do sprzedaży za złotówki sprzet komputerowy RTV i video. Żeromskiego 69/3. — 32-59-56. 16705 g

KOSZYCZKI do truskawek — sprzedam. Łódź Brzezińska 89. 23802 g

„MODĘ" starego „Singera" — sprzedam. — 36-27-67 23814 g

TVC Grundig — sprzedam Obr. Stalingradu 42 m 9A. 23778 g

WYKŁADZINĘ PCV deski — sprzedam. 33-60-35. 23815 g

KOLEKCJONEROWI — sprzedam puchary kryształowe z lat 20. Listy 23689, Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

BONY sprzedam. 51-95-92. 23809 g

„NEPTUN 515M" (gwarancja). „Rubin 714p" — sprzedam. 87-89-29 po 16. 23510 g

SPRZEDAM drzwi wewnętrzne przeszklone lewe tel. 78-45-40. 23482 g

GRZEJNIKI żeliwne — sprzedam. 42-37-96. 23225 g

SPRZEDAM glazurę. Tel. 55-61-59. 15628 g

ŚCIĄGACZ bawełniany bistorowy — sprzedam. Justynów, Spacerowa 5 23620 g

pojazdy

PASSATA (1987) sprzedam 57-23-79. 2962 g

FIATA 126p FL sprzedam, odbiór natychmiast. Listy z ceną: 23754 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

DACIA (1981) — sprzedam 81-54-49. 23677 g

SPRZEDAM warszawę. Stylowa 12/1. 23561 g

SPRZEDAM wołgę M21 opony. 84-15-22 po 16. 23480 g

FIATA combi — sprzedam. Zgierz, Łęczycka 103. 23431 g

SPRZEDAŻ kupno samochodów. Autopośrednictwo. 84-87-48 Cieślar 25451 g

PRZEDSIONEK do przyczepy N126 — sprzedam. Tel. 86-68-69 po 16. 23448 g

lokale

WYDZIERŻAWIĘ lokal ok. 100 m na działalność produkcyjną — 87-32-62. 2906 g

M-2 i M-3 zamienię na większe (powyżej 100 m) Listy 29465, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MAŁŻEŃSTWO inżynierów poszukuje mieszkania 2-pokojowego do wynajęcia na kilka lat. 86-03-96. 17825 g

DO wynajęcia pomieszczenie 1100 m. Listy 23609 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIESZKANIA domy, działki handlowe — pośrednictwo, porady mgr Barycki. 36-04-42, Kościuszki 93. 24135 g

LOKALU — pracownia krawiecka — poszukuję Śródmieście, inne. — 31-90-54. 23768 g

M-4 zamienie na M-3 Retkinia i M-2. — 74-95-70. 23758 g

LOKALU na rzemiosło w Łodzi lub okolicach — poszukuję. 86-04-06 — 87-60-01 (wieczorem). 23779 g

POSZUKUJĘ mieszkania — chętnie za opiekę Listy 23570, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KWATERUNKOWE 96 m telefon, wygody bez c.o zamienię na dwupokojowe, bloki z telefonem 32-45-14 po 16. 23717 g

M-5 Widzew z telefonem — zamienię na dwa mniejsze z telefonem. Listy 23640, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ mieszkania (jedno- lub dwupokojowego). Płatne za rok z góry. Listy 23515, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielcze komfortowe Ozorków — na Wrocław. 18-50-30 po 18. 23512 g

M-3 zamienię na większe. 87-91-42. 23558 g

ZAMIENIĘ M-4 oraz M-3 na dom jednorodzinny w Łodzi lub okolicy, ewentualnie inne propozycje. Listy 23565 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ mieszkania komfortowego na trzy miesiące. Tel. 78-59-00. 23385 g

MIESZKANIA, nieruchomości — pośrednictwo. Kniaziewicza 36, Rutkowski. 51-26-91 (12—17). 27302 g

nauka pracy

FIZYKA matematyka, Niepokojczycki. 57-33-20 21239 g

MATEMATYKA, fizyka. Wrzask. 81-64-09, 84-44-35 22157 g

ZATRUDNIĘ na dobrych warunkach samotną panią do prowadzenia kuchni na jedną osobę. Atrakcyjne miejscowości pod Łodzią. Listy 23514 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ osobę posiadającą kwalifikacje do samodzielnego prowadzenia wytwórni pustaków, oraz pracowników. Wysokie wynagrodzenia. 55-49-68 23739 g

SZWACZKI zatrudnię. — 12-19-13. 23472 g

DMUCHACZY szkła laboratoryjnego — zatrudnię. Hutora 31. 23787 g

ZATRUDNIĘ szwaczki — teksas, dzianina. — 55-53-47. 23783 g

ZATRUDNIĘ murarzy pomocników. 57-25-00 (12—14) 23804 g

CHĘTNYCH do prowadzenia działalności usługowej na zasadzie umowy agencyjnej lub ryczałtu zatrudni „Vega" Żeromskiego 68/3, wtorek: 13—16 32-59-56 16703 g

SZWACZKI, dziewiarza na interlock, maszyny płaskie — zatrudnię. Konkurencyjne zarobki Konstantynów, Zgierska 9. 20164 g

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne TEXTRA-EX zatrudni pilnie wykwalifikowane szwaczki. Gwarantujemy wysokie zarobki. Zgłoszenia osobiste: Łódź, al. Mickiewicza 15a, II piętro. 20561 g

ZATRUDNIĘ w ogródku. 34-95-71. 27757 g

ZATRUDNIĘ w sezonie letnim — kelnerki pomoce kuchenne, wyżywienie, zakwaterowanie — tel. Ustka, 145-801 Robak. 96 z

ZATRUDNIĘ murarzy. 81-41-18. 23766 g

ZAREJESTRUJĘ biegle robiąca na drutach, solidną. 87-73-18. 23762 g

SZWACZKĘ chałupniczo (overlock, stębnówka) zatrudnię. 55-40-52. 23820 g

ELEKTRYKÓW zatrudnię 87-52-91. 23685 g

POMOC do prowadzenia domu — potrzebna. — 74-61-70. 23633 g

AS

spółka z o.o. w Łodzi

KOMIS
KUPNO
SPRZEDAŻ

—> telewizory
—> magnetowidy
—> kamery video
—> sprzęt elektro-akustyczny
—> elektroniczny
—> komputerowy

tel. 33-99-02,
33-98-00 w. 208, 209
ul. Traugutta 18

ZATRUDNIĘ murarzy. — 43-24-91. 23632 g

SZWACZKI, szwaczy (teksas, drelich) w pracowni, chałupniczo — zatrudnię. Folwarczna 33, 55-42-46. 23470 g

SZEWCA cholewkarza do warsztatu, chałupniczo — zatrudnię. Nowomiejska 4, 33-95-94, 87-46-47 23467 g

KUCHARZY kucharki na sezon — przyjmę. — 87-94-26. 23446 g

MURARZY, pomocników — zatrudnię. 57-43-94. 23435 g

SZWACZKĘ zatrudnię. — 43-34-55. 23295 g

SPAWACZA elektrycznego — przyjmę. 32-49-61. 23346 g

medyczne

INTERMED całodobowe pogotowie lekarskie. 34-10-77. 26006 g

PRYWATNA Pomoc Lekarzy Specjalistów całodobowa. 74-41-08. Sikorska.

„KOPERNIK" lekarze specjaliści, onkologia, USG rtg. ekg, gastroskopia kolonoskopia, laboratorium, histopatologia, biopsje, cytologia, masaże, Pabianicka 62 (81-88-40 w. 165) (17—21). Wizyty domowe 48-31-02 (17—6). 26321 g

„WILMED" Żeromskiego 27 codziennie ginekologia, położnictwo, chirurgia naczyniowa, USG pełen zakres. 33-12-74. 28729 g

EKG, wizyty domowe lekarzy specjalistów. — 51-27-13. Kosiewicz. 27970 g

ZWALCZANIE dolegliwości bólowych w chorobach nowotworowych, naczyniowych Wutzow, Janaszkiewicz. 52-06-88 po 18. 28109 g

WIZYTY domowe lekarzy specjalistów — „OMNIA". 87-66-90. 14884 g

DR MED. Edward Dyrkacz. Gabinet USG, Łódź, Retkińska 78A. Tel. 86-74-65. 8743 g

„ARKA" — pomoc medyczna — 78-15-00 specjaliści. EKG (16—22). 17112 g

ONKOLOG — konsultacje, porady 36-24-94 Grzybowski. 25320 g

ANALIZY lekarskie, Piotrkowska 200, Kulisiewicz. 25962 g

„MEDIX" — inhalatory ultradźwiękowe, elektryczne odciągacze pokarmowe, aparaty do masażu (również kręgosłupa) — wypożyczalnia. 32-35-03. 25711 g

NIANIA — pielęgniarki, opiekunki, lekarze. — 36-40-41. 26813 g 26108 g

MEDIN — akupunktura USG jamy brzusznej, ciąży. Ginekologia (15—19), Piotrkowska 90 32-01-72. 27393 g

CHIRURG onkolog — schorzenia piersi, skóry, jelita grubego. 84-86-82 — Pytel. 20950 g

USG serca, dorośli, dzieci, ocena zagrożenia zawałem — próby wysiłkowe, EKG. USG brzucha, ciąży, wykrywanie wczesnej ciąży. Rektoskopia — ocena jelita grubego. Internisci kardiolodzy kardiochirurdzy onkolodzy, chirurdzy. Czynne 9—19. Julianowska 20. 57-79-44 DAMED. 27372 g

MEDAR Zielona 6, tel. 33-85-20 USG serca — diagnostyka chorób serca codziennie godz. 15—19, soboty godz. 9—13. Gabinet gastrologiczny — choroby przewodu pokarmowego, gastroskopie, rektoskopie. Konsultacje lekarzy specjalistów na miejscu. 3187 k

tel. 575555

PRYWATNE POGOTOWIE LEK. SPECJALISTÓW DLA DZIECI I DOROSŁYCH. CODZIENNIE 8—22.

20080-g

usługi

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów zaprasza. 48-62-42 Smolska. 19588 g

DEKODERY PAL instaluję. Gwarancja. Inż. Nizio 74-22-23. 20934 g

PRALKI automatyczne — naprawa. Fortuniak. — 33-56-98. 25679 g

PAL instaluje Spółdzielnia „Światowid" Fornalskiej 69. 87-27-07. 28598 g

REFLEKTORY wszystkich samochodów regeneruję. Panak, Andrespol, Chopina. 18302 g

CYKLINOWANIE — lakiery nietoksyczne. — 52-58-68. Dzikowski. 27045 g

PRALKI automatyczne włoskie, polskie, radzieckie — naprawa. — Kaczuba. 81-30-78. 26919 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Blady 52-91-19. 26575 g

SZYCIE firanek, zasłon 52-89-40 Walocha. 23447 g

FARBOWANIE i wybielanie rajstop — czerń polfalanowa. Dworniak. Tel 55-23-76. 23791/23675 g

CYKLINOWANIE. Kowalski 55-37-10. 27878 g

KINESKOPY telenaprawa Witkowski. 34-21-09. 26229 g

NAPRAWY u klienta — fiat 126p. 74-43-61, Andrzej Wróblewski. 28185 g

TELEWIZORY, magnetowidy odtwarzacze — kupisz, sprzedasz, pośrednictwo. 33-10-32 Mitelsztet. 24385 g

AUTONAPRAWA u klienta. 84-73-08. Jachimowicz. 21839 g

DEKODERY PAL na zachodnich podzespołach Roczna gwarancja inż Doczkal. 33-24-41. 25290 g

PRZESTRAJAM telewizory, magnetowidy, — 81-25-52. Perlikowski. 22233 g

CYKLINOWANIE — lakierowanie nietoksyczne. Tel. 51-77-10 Jakson. 986 g

WYCISZANIE zabezpieczanie drzwi harmonijkowe zapinki żaluzje 86-29-10 Cieślik. 24445 g

WYCISZANIE drzwi. Zapinki okienne, żaluzje przeciwsłoneczne. Hunkiel. 74-50-70. 24491 g

ŚCINANIE, karczowanie drzew. 74-23-38. Kołodziejczyk. 24066 g

MARMURKOWANIE. Ul. Huta Jagodnica 86. Małecki. 20606 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, — 74-73-24. Bohdziun. 20559 g

ZABEZPIECZANIE antykorozyjne samochodów. Solankowa 4. Uznański. 84-62-33. 22220 g

KINESKOPY — regeneracja. 57-33-00, Lubartowicz. 27131 g

„RUBIN", „Elektron" — naprawa. 33-16-76 (10—11). Brzozowicz. 26784 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie nietoksyczne. — 43-14-48 Polka. 26605 g

WYCIĄGI nadkuchenne, wyciszanie. 16-53-03 Wojciechowski. 26257 g

NAPRAWY i regulacje u klienta 126p FSO — polonez. Walczak. 74-73-74. 27448 g

INSTALATORSTWO c.o. Chybowski. 42-05-93. 25301 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie lakierowanie. Lewandowski. — 31-97-25. 22813 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, odnawianie boazerii. Marszałek — 86-20-79. 23576 g

UKŁADANIE glazury również według katalogów. 43-83-15 Konwerski. 13660 g

DYWANY, tapicerkę podciśnieniowo piorę. Bakliński. 43-07-13. 26014 g

„MECENAS" Zespół Pomocy Prawnej Spółka z o.o. w Łodzi ul. Piotrkowska 33 zaprasza codziennie (oprócz sobót) godz. 10—15 Wykonujemy wszelkie czynności i usługi prawne, piszemy podania. 23753 g

ELEKTRYCZNE układy sterowania wykonam Ciesielski. 16-24-33 23806 g

ZAKŁAD dekarski — usługi. Staszczyk. 81-73-74 23743 g

POŚREDNICTWO, wszelkie usługi sprzet domowy, 36-68-79. Nakaziuk. 23747 g

ŻALUZJE przeciwłoneczne Jaglarski. 43-91-86. 23688 g

WYMIANA kaset video. Plac Pokoju Malkiewicz. 23629 g

ŻALUZJE 51-08-99 Guzek. 23530 g

UKŁADANIE glazury. — 87-31-15, Osiński. 23423 g

ELEKTROINSTALATORSTWO i elektromechanika. Czerwiński — 36-43-84 po 15. 22756 g

POŚREDNICTWO wymiany kaset video. Retkińska 106, koło „Samu". Dębska. 23573 g

„VEGA" Zakład Ubezpieczeń Ogniochronnych oferuje usługi w oparciu o najnowszą technologię licencyjną. Najtaniej, najkrótsze terminy. 32-59-56 16704 g

NAGROBKI, grobowce wykonuję, krótkie terminy. Frasiak, Żeromskiego 103 m. 42, wieczorem. 26331 g

VIDEOFILMOWANIE — Narolski 32-97-03. 27746 g

KOLOR naprawa. — 55-24-56 Muszyński. 22592 g

różne

POZNAM dziewczynę w celu wspólnych wyjazdów zagranicznych Listy 23673, Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

CHEVROLET biały — śluby inne propozycje. 55-82-03 Stachurski. 20238 g

„SWATKA" — oferty matrymonialne. Piotrkowska 133. 15575 g

zgubiono

SĄD Rejonowy w Łodzi unieważnia legitymację służbową 934. Violetta Przybylska 23564 g

ZAGUBIONO legitymację studencką 67018/UŁ, Barbara Manowiecka. 23533 g

ADAM Kazimierczak zgubił legitymację studencką. 23772 g

URSZULA Czechowicz zgubiła leg. studencką 67194/S UŁ. 23812 g

UNIEWAŻNIAM pieczątkę: Ślusarstwo Usługowe Tomasz Stefaniak Konstantynów. Lutomierska 35. 23489 g

ZGUBIONO pieczątkę: „Malowanie na tkaninach Wiesław Grotek ul. Pustynna 46" 23770 g

PRZYSPIESZONE

DZIAŁKĘ budowlaną w Łagiewnikach — sprzedam. 57-16-19; 57-22-63. 28942 P

AUTOMAT pończoszniczy „Antares" kupię. 86-02-20. 29352 P

DWUIGŁÓWKĘ łańcuszkową — kupię. 14-33-37 29518 g-P

KIOSK ogólnospożywczy — tanio sprzedam. 87-60-41. 28945 P

LZ-3, „Singer" — sprzedam. 43-01-21. 29514 g-P

ZEGAR kominkowy XVIII w. — sprzedam. 36-44-91. 28815 g-P

BOJLER 120 litrów — sprzedam. 32-51-26. 28862 P

SPÓDNICE ściągaczowe, dzianinę, kołnierzyki polo — polecam. Zambrowicz, 78-14-51. 28865 P

SPRZEDAM TVC „Iskra" radiomagnetofon „Condor", Altony 70 W. 48-66-03. 28951 P

SPRZEDAŻ listewek wykończeniowych, okleinowych. Rutkowski, Narcyzowa 4. 28955 g-P

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Jural" w Rzgowie k. Łodzi, ul. Leśna 5 tel. 14-13-72, 14-10-16 oferuje do sprzedaży dzianinę poliamidową wykończoną do powlekania. 29526 g-P

DACIA (1984) sprzedam 33-94-39. 29353 P

KUPIĘ trzy opony nowe, teleskopy tylne fiata 126p. 84-79-24. 29355 g-P

POSZUKUJĘ lokalu nieuciążliwa produkcja. 48-34-31. 28906 P

M-2 zamienię na lokal posklepowy. 55-14-80. 28866 P

SZWACZKI zatrudnię. 55-70-91. 28902 P

PRZEDSIĘBIORSTWO Polonijno-Zagraniczne przyjmie pracowników ze znajomością elektroniki. 84-79-24. 29356 g-P

SZWACZKI zatrudnię. TVC „Metz", video „Sharp" — sprzedaam. Zgierz, Worcella 5. 28857 P

BRYGADĘ murarską — zatrudnię. Abramowskiego 6/10. 29512 g-P

ZATRUDNIĘ dziewiarkę na „5" oraz „Brothera" 52-47-64, wieczorem. 28864 P

DEKARZY — zatrudnię. 34-34-72. 28911 P

KUCHARKI, kelnerki, pomoc zatrudnię rest. „Lotnicza", Pabianicka 169 87-77-92, rencistki również. 28912 P

PRZYJMĘ szwaczki (koszule). Kupię flizelinę, LZ-3. 86-61-36. 29522 g-P

SPÓŁKA akcyjna zatrudni: kasjera walutowego, sekretarkę. 36-82-02. 29523 g-P

HYDRAULIKA zatrudnię. 52-39-23. 28874 P

MURARZY, spawaczy, robotników — zatrudnię. 43-14-57, po 16. 28875 P

ZATRUDNIĘ technika elektryka lub mechanika do zgrzewania okładek. 81-60-24. 29527 g-P

SPÓŁKA zatrudni krojczego, szwaczki z okolic Ozorkowa Zgierza. Tel. 18-16-93; 55-19-56 lub osobiste Słowik 68. 28961 P

USŁUGI hydrauliczne 32-37-71, Cieślak. 28872 P

Dziś w radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 15 MAJA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 „Z kraju i ze świata" 12.25 Studio Wyborcze Polskiego Radia 12.40 Relacja z trasy VII etapu Wyścigu Pokoju Halle — Berlin. 12.45 Zielone echa 13.00 Relacja z trasy VII etapu WP 13.05 Komunikaty 13.10 Radio kierowców. 13.30 Relacja z trasy VII etapu WP. 13.35 Z tańcem przez wieki 14.00 Relacja z trasy VII etapu WP 14.10 Magazyn muzyczny „Rytm". 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Muzyczne sci-fi. 17.30 Wektory 17.50 Duet fortepianowy Marek i Michał 18.00 Wiad 18.05 Studio wyborcze Polskiego Radia 18.30 Koncert dnia 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata". 19.25 Chwila muzyki 19.30 Radio dzieciom Niewidzialna orkiestra" 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń 20.15 Jadem naszych interwencji 20.15 Koncert życzeń. 20.40 Przezorny zawsze Ubezpieczony. 20.45 Anatolii Pristawkin „Nocowała ongi chmurka złota" fr. 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa 21.30 Studio Wyborcze Polskiego Radia. 22.05 Zbliżenia. 22.15 Kroniki wędrówek Franciszka Liszta: „Ideały" 23.30 Do słuchania we dwoje. 23.40 Poetyckie prezentacje.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Zabytki polskiej kultury ludowej. 11.55 Portrety twórców ludowych. 12.05 Muzyczny non stop. 12.30 Wiersze Zbigniewa Bieńkowskiego odc. 12.40 Spod znaku Polihymni. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Pierwsza ilustrowana książka drukowana — felieton H Szubert (Ł). 13.20 Radiowe studio wyborcze (Ł). 13.50 Komu piosenkę. 14.20 Folklor na mapie świata — magazyn. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Tomasz Mann „Dzienniki" odc. 15.00 Słynne arie. 15.30 Nowości muzyki reggae 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 16.05 Czas dla reportera — aud (Ł). 16.20 Młodzi muzycy przed mikrofonem (Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Studio wyborcze (Ł). 17.45 Filharmonia Radiowa. 18.15 Tim O'Brien „W pogoni za Cacciatem" odc 18.25 Reklama 18.30 Nowości płytowe 19.30 Wieczór w filharmonii 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Piosenka jest dobra na wszystko. 21.20 Wieczór literacko-muzyczny. 21.25 Studio Form Dokumentalnych. 22.00 Słuchajmy razem. 23.00 Władysław Terlecki „Drabina Jakubowa" — odc. 23.20 Koncert polski. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 „Są sprawy". 11.10 Folk w pigułce. 11.20 Andrzej Szczypiorski „Początek" odc. 11.30 W kręgu muzyki. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Irwin Shaw — „Chleb na wody płynące" odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Concerto grosso. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku. 15.40 „Sportowa Trójka". 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym Kazimierz Przerwa-Tetmajer — „Legenda Tatr" — odc. 19.30 Złote lata swingu. 19.50 Andrzej Szczypiorski „Początek" — odc. 20.00 Bieluy odcień bluesa. 20.45 Klub Trójki tel. 28-03-28 czynny 21.00—21.45. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Forum Młodych Muzyków — Paweł Burzyński. 22.45 Książka tygodnia: Maria Nurowska — „Post scriptum". 23.00 Opera tygodnia: Richard Wagner „Tannhäuser". 23.15 Miniatura poetycka — Ostatni seans filmowy. 23.50 Jan Welkers — „Rachat-Łukum" odc. 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

11.00 Wiad. 11.05 Dom i świat. 11.55 Z muzycznego archiwum. 12.30 „Matysiakowie" odc. 13.00 Popołudnie Młodych. 16.20 Ci niezrównani. 17.10 Język polski „Człowieka wizerunek własny", 17.40 W ludowych rytmach. 17.47 Radio Artel. 17.50 Widnokrąg. 18.10 Poradnik Językowy. 18.20 Muzyczny prolog. 18.30 Język rosyjski — lekcja. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury „Czwórki", Barbara Tuchman „Sierpniowe salwy", 19.45 Kameralistyka jazzowa. 20.00 Opinie. 20.10 Z teki kompozytorskiej Wojciecha Karolaka. 20.25 Gra o przyszłość. 20.40 Z nagrań zespołu Aleksandra Maliszewskiego. 20.50 Reportaż Ireny Pliatowskiej „Potrzebny wszystkim". 21.10 Akademia muzyki. 22.00 Wieczór muzyki i myśli. 23.20 Piosenki „z myszką". 23.27 Jutro w programie... 23.30 Wiad. 23.35 Rozważania. 23.50 Aktorskie piosenki.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.15 Studio Sport — WP — VII etap: Halle — Berlin
16.20 DT — wiadomości
16.25 „Luz" — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 Studio wyborcze
18.00 Relacja z centralnych uroczystości Święta Ludowego w Opolu
18.30 „Laboratorium" — mag.
18.50 10 minut
19.00 Dobranoc: „Bajka o jabłoni"
19.10 Gorące linie
19.30 Dziennik
20.25 Teatr Telewizji — Jerzy Zawieyski: „Miecz obosieczny"
22.10 Studio wyborcze
22.25 Kronika Wyścigu Pokoju
22.35 „Wódko" pozwól żyć..."
23.05 DT — echa dnia
23.25 Język niemiecki (26)

PROGRAM II

16.55 Język niemiecki (26)
17.30 Antena „Dwójki"
17.45 Ojczyzna — polszczyzna
18.00 Wiadomości (dla niesłyszących) (Ł)
18.30 Lokalne Studio Wyborcze (Ł)
19.00 Czarno na białym — Przegląd PKF
19.30 „Sposób na prowincję" — Teatr Polski w Bydgoszczy
20.00 Festiwal Muzyki — Łańcut '89
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 Klub Miłośników Litwy — rep.
22.10 Biografie: „Emil Zola, czyli ludzkie sumienie" (7) — serial prod. franc.
23.10 Komentarz dnia

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 maja 1989 roku zmarła

Ś. † P.

HALINA OSTRZYCKA

z domu POTARZYCKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 maja 1989 r. (wtorek) o godz. 14 na starym cmentarzu przy ul. Rzgowskiej 158.

RODZINA.

ŁKS - Szombierki Bytom 1:1 (0:0)

Gospodarze osiągnęli piłkarskie dno!

0:1 — Lissek (62 min. — rzut karny), 1:1 — Ziober (86 min. — rzut karny).

ŁKS: Bako — Leszczyński, Wenclewski, Bendkowski — Jasina, Soczyński, Wieszczycki (od 46 min. Majak), Ogrodowicz, Traczyk (od 38 min. Grad) — Ziober, Stefański.

SZOMBIERKI: Ambrosiewicz — Kluge, Mazik, Gruszka, Musioł — Książek, Krzyżoś, Lissek, Krauze (od 75 min. Potempa) — Cygan, Świstek.

Żółte kartki: Świstek i Ziober.

Przy stanie 1:0 dla Szombierek kibice ŁKS demonstracyjnie zdejmowali flagi z ogrodzenia oddzielającego boisko od trybun. Następnie uformowali kolumnę i z okrzykami na ustach: — Co wy robicie! Jak wam nie wstyd!... opuścili stadion. To wydarzenie zajęłoby zapewne poczesne miejsce w tym sprawozdaniu, gdyby nie ostatnie minuty spotkania, które wywołały wiele dyskusji i namiętnych sporów, a które w efekcie przyniosły dla gospodarzy wyjątkowo szczęśliwe jego zakończenie W 83 min. po kolejnym dośrodkowaniu piłki na pole karne wyskoczyli do niej **Ambrosiewicz i Soczyński.** Bramkarz Szombierek złapał piłkę, która następnie wyleciała mu z rąk i odbiła się od piersi łódzkiego pomocnika i ku radości 3006 kibiców wylądowała w siatce. Sędzia **T. Diakonowicz** z Warszawy nie nakazał jednak wznowienia gry od środka boiska. Uznał (i teraz pytanie czy słusznie?), że zawodnik gości był faulowany, zwłaszcza że całe zdarzenie miało miejsce w polu bramkowym, gdzie goalkiperowi nie ma prawa nawet włos spaść z głowy. Rozgorzały więc namiętne dyskusje, a kwalifikator p. **Strociak** z Opola gorączkowo poszukiwał po meczu zapisu magnetowidowego by upewnić się w swojej decyzji Uważał, że arbiter postąpił słusznie. Niestety mimo posiadania przez ŁKS kamery wideo, rzadko na meczach piłkarskich można zauważyć operatora, który obsługuje ten profesjonalny sprzęt, a z którego później mogą skorzystać trenerzy i zawodnicy. Telewizja też nie zarejestrowała tego fragmentu spotkania, więc mogliśmy rozwiać swoje wątpliwości tylko w przypadku rzutu karnego, który został podyktowany dla łodzian w 86 min. meczu. W narożniku pola karnego **Soczyński** został podcięty bez piłki i **Ziober** nie miał problemów z wyrównaniem. Znów rozbieżne opinie o tym zdarzeniu można było usłyszeć na trybunach. Zagranie przypadkowe, za takie „coś" nie można dyktować jedenastki, sędzia naprawił swoją błędną decyzję sprzed kilku minut. Faktem jednak jest, że **Krzyżoś** zamiast zaatakować piłkę zaatakował nogi rywala. I nieważne czy zrobił to przypadkowo, niechcący, leciutko. Soczyński padł na murawę i nie ma o czym dyskutować, rozwodzić się dalej nad tym boiskowym wydarzeniem. Był faul i koniec.

Zastanowić się trzeba natomiast nad postawą jedenastki z al. Unii. To, że straciła bramkę (według oceny wielu kibiców po przypadkowym karnym) **może przecież zdarzyć się każdemu zespołowi.** Bulwersujące jest jednak to, że łodzianie dopuścili w ogóle do sytuacji, w której **Ziobrowi i Bendkowskiemu,** według oceny sędziowskiej, pozostało tylko faulować **Świstka.** Ale nie tylko to. **Czyżby podopieczni trenera Leszka Jezierskiego zakończyli już sezon? To co wyprawiali na boisku poszczególni zawodnicy wołało o pomstę do nieba.** Na miejscu kibiców, do końca rozgrywek nie odwiedziłbym stadionu przy al. Unii. Wystarczy kupić „Dziennik Łódzki", a i tak wszystkiego dowiecie się o tej piłkarskiej degrengoladzie. I nie przemawiają przeze mnie prawa biznesu. Ja po prostu muszę na to spotkanie przyjść z obowiązku, podczas gdy takowego nie mają najzagorzalsi sympatycy futbolu.

Nie wiem, a może po prostu trzeba litować się nad ludźmi którzy wybrali zawód piłkarza? Wielu z nich to życiowi nieudacznicy, którzy poza kopaniem futbolówki (mizernym zresztą) nic innego robić nie potrafią. Na dobrą sprawę tylko **Bako i Ziober** oraz **Cygan i Lissek** zasłużyli po tym spotkaniu na miano pierwszoligowców. Na grę pozostałych można tylko lekceważąco machnąć ręką. Co się dzieje z Soczyńskim? Zastanawiające, że po występie w Sztokholmie zatracił wszystkie swoje piłkarskie atuty

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

P. S. Następną po występie w Wałbrzychu żółtą kartkę (czwartą) otrzymał **Jacek Ziober.** Zostanie zapewne odsunięty od trzech spotkań. Zagra jeszcze przeciwko GKS Katowice, a później nie wystąpi w spotkaniach przeciwko Jagiellonii, Legii i GKS Jastrzębie.

Stal Mielec - Widzew 2:2 (1:1)

Sobota lepsza od środy

1:0 — BARNAK (23 min.), 1:1 — MYŚLIŃSKI (26 min.), 1:2 CHODAKOWSKI (48 min.), 2:2 — ŚLIWOWSKI (83 min.).

STAL: Wojdyga — Porębny, Tyburski, Czachowski, Fedoruk — Barnak, Śliwowski, Urbanek, Tochel — Sajdak (od 72 min. Stopa), Makuch (od 78 min. Gruszecki.).

WIDZEW: Zajda — Przybyś (od 5 min. Kasperkiewicz), Podsiadło, Wewiór, Cisek — Myśliński, Świątek, Szulc, Putek — Chodakowski, Wraga (od 65 min. Chałaśkiewicz).

ŻÓŁTE KARTKI: Czachowski (Stal), Podsiadło, Świątek i Chałaśkiewicz (wszyscy Widzew).

SĘDZIOWAŁ: M. Cherian (Katowice). Widzów: 10.250.

W drużynie Widzewa nie zagrał (podobnie jak w spotkaniu z Wisłą Łapiński który powrócił ze Szwecji z kontuzją nogi) oraz Iwanicki. Absencję Iwanickiego co poniektórzy kibice w Łodzi skwitowali następująco: **tak się „przyłożył" w momencie strzelania „samobójczego" w spotkaniu z Wisłą, że nie mógł już wystąpić na boisku w Mielcu.**

Widzewiacy zebrali po przegranym meczu z krakowskim zespołem wiele niepochlebnych recenzji Mało, nie zabrakło i głosów, wątpiących w jakiekolwiek zaangażowanie się ich w grę. W sobotę na mieleckim stadionie jakby wystąpił inny zgoła Widzew. (Widocznie fala krytyki po meczu z Wisłą pomogła okazała się wystarczającym „zimnym prysznicem"). **Pokazali w Mielcu, że potrafią grać skutecznie, widowiskowo, że nie zapomnieli jak się gra o pierwszoligowe punkty. Nie wygrali, ale też nie stracili obu punktów. Mimo, że wystąpili przeciw drużynie, która pokonała niedawnego lidera tabeli, chorzowski Ruch.**

W Mielcu tylko pięć minut grał Przybyś. Kapitan łódzkiego zespołu doznał w zderzeniu bolesnego urazu barku i nie wiadomo, czy nie będzie musiał pauzować przez dwa, a nawet trzy tygodnie. Mimo tych strat widzewiacy zaprezentowali na mieleckim stadionie całkiem poprawny pierwszoligowy futbol.

W opinii obserwatorów spotkanie w Mielcu, mecz Stal — Widzew, było najlepszym pojedynkiem w jesiennej rundzie rywalizacji o pierwszoligowe punkty. Cztery celne strzały, mnóstwo interesujących akcji ofensywnych wiele podbramkowych sytuacji. W grze obu drużyn widać było zaangażowanie i wolę walki. Najlepszym tego dowodem były żółte kartki, które otrzymało trzech piłkarzy Widzewa, nie za polowanie na kości rywala, ale po prostu było to wynikiem zaangażownia w grę.

Była nawet szansa, aby spotkanie ze Stalą wygrał łódzki zespół (doskonałą sytuację zmarnował Świątek). Ale także mielczanie mieli sprzyjające sytuacje. Doznał bolesnej kontuzji Przybyś, ale też musiał opuścić boisko Wraga. Jego kontuzja jest na szczęście mniej groźna. (wrób.)

WYNIKI 24 KOLEJKI: ŁKS — Szombierki 1:1 (0:0), Stal Mielec — Widzew 2:2 (1:1), GKS Katowice — Legia 1:0 (0:0), GKS Jastrzębie — Olimpia 1:2 (0:0), Jagiellonia — Górnik Wałbrzych 2:0 (2:0) i Wisła — Górnik Zabrze 1:0 (0:0).

1. Ruch Chorzów (2)	24	39:9	14 (4)	7	3	35—15
2. Górnik Zabrze	24	38:10	14 (5)	5	5	43—20
3. GKS Katowice (4)	24	37:11	14 (4)	6	4 (1)	36—17
4. Legia Warszawa (3)	24	36:12	12 (6)	6	6	33—13
5. Lech Poznań (5)	24	28:20	10 (2)	7	7 (1)	32—23
6. Stal Mielec (6)	24	25:23	10 (1)	5	9 (1)	27—22
7. **WIDZEW (7)**	24	24:24	7	10	7	23—20
8. **ŁKS (8)**	24	24:24	7 (1)	9	8	27—30
9. Jagiellonia Białystok (9)	24	23:25	7	9	8	17—21
10. Olimpia Poznań (11)	24	19:29	8	6	10 (3)	25—33
11. Wisła Kraków (12)	24	19:29	8 (1)	6	10 (4)	27—36
12. Śląsk Wrocław (10)	24	19:29	4	13	7 (2)	19—29
13. Pogoń Szczecin (13)	24	15:33	5 (1)	7	12 (3)	27—41
14. GKS Jastrzębie (14)	24	14:34	7	4	13 (4)	17—32
15. Górnik Wałbrzych (15)	24	12:36	6	3	15 (3)	16—33
16. Szombierki Bytom (16)	24	12:36	4	7	13 (3)	29—47

Następna 25 kolejka rozegrana zostanie w sobotę 20 maja: **Widzew — Pogoń Szczecin (godz. 17 — 1:1), GKS Katowice — ŁKS (godz. 18 — 2:0),** Olimpia — Wisła (1:1), Śląsk — GKS Jastrzębie (0:2), Górnik Wałbrzych — Lech (1:1), Szombierki — Jagiellonia (0:1), Górnik Zabrze — Stal Mielec (0:0) i Legia — Ruch (0:1).

„Koks" już na łódzkim etapie

Abdużaparow wycofany!

Nie 198, ani też 203 km, jak wcześniej informowano, ale 209 km liczyła trasa sobotniego, szóstego etapu 42 Wyścigu Pokoju. Poza dzisiejszym, „berlińskim etapem" liczącym sobie według dotychczasowych ustaleń 213 km sobotnia próba z Cottbus do Halle była więc najdłuższa w tegorocznej majowej imprezie.

Być może właśnie długość sobotniego etapu sprawiła, że kolarze pokonali 209 km z przeciętną prędkością zaledwie 35, 33 km na godzinę, co po przejechaniu dotychczas 988 km daje średnią niespełna 41 km/godz. (Zawodowcy w Vuelta Espana jeżdżą jednak szybciej).

W Halle na mecie, pierwszy był kaskadersko jeżdżący (nie pierwszy zresztą i zapewne nie ostatni raz) Abdużaparow. Za nim finiszowała dwójka kolarzy NRD Ludwig i Raab, Francuz Laffille i najlepszy zawodnik polskiej ekipy Spruch. Finisz Abdużaparowa nie podobał się rywalom, a przede wszystkim kolarzom NRD. Złożono więc protest, którego konsekwencją było odebranie radzieckiemu kolarzowi miana najlepszego na etapie w Halle i nałożono na Abdużaparowa „minutową kontrybucję". Ale kierownictwo ekipy radzieckiej też ostro zaprotestowało...

Wczoraj po południu komisja sędziowska jeszcze raz rozpatrywała protest ekipy radzieckiej w sprawie Abdużaparowa. Decyzja o ukaranie Abdużaparowa ostatnim miejscem w peletonie i jedną minutą doliczoną do jego czasu została utrzymana w mocy.

Jak poinformował w niedzielę wieczorem w Halle na zaimprowizowanej konferencji prasowej kierownik reprezentacji ZSRR Gajnan Sajdhużin kontrola antydopingowa w przypadku zawodnika Dżamolidina Abdużaparowa dała wynik pozytywny.

Próba pobrana po etapie do Łodzi oraz powtórny test wykazały, że zawodnik używał zabronionego środka — solutanu. Abdużaparow został wycofany z Wyścigu Pokoju.

Angielski szosowiec G. Longland zapowiedział na starcie, że nie ma zamiaru konkurowania z „mocarzami" 42 WP, ale chce zapisać się w kronikach wyścigu jako triumfator etapowy. Dotychczas nie szło mu najlepiej. Spróbował w sobotę i jechał przez kilkadziesiąt kilometrów samotnie z przewagą nawet 14 minut nad jadącym w tempie żółwia peletonem. Anglik zebrał premie w markach na lotnych finiszach na 27 i 109 km i dał się doścignąć zasadniczej grupie.

Potem już wszystko wróciło do obowiązującej na trasie 42 WP normy. Pozwolono jeszcze pohasać w przodzie Larsenowi oraz Kubańczykowi Cruzowi, jeszcze przypomniał się rywalom największy pechowiec warszawskiego etapu Krieger, a potem, na finiszu rządzili już kolarze ZSRR, NRD oraz czujnie jadący Spruch.

WYŚCIG SIĘ JESZCZE NIE SKOŃCZYŁ...

...powiedział po zakończeniu sobotniego etapu w Halle trener polskiej szóstki. Po upadku pod Poznaniem Jaskuła i Halupczok otrzymali zadanie oszczędzania się aż do niedzielnego, wolnego dnia. To powinno, zdaniem W. Skarula, wystarczyć do odzyskania przez pechowców pełni sił i skutecznej jazdy w dalszej części wyścigu. Natomiast nie narzeka na zmęczenie Z. Spruch, który był niezbyt zadowolony z mało — jego zdaniem — skutecznego finiszu na mecie w Halle.

Ale co się odwlecze...

(wrób)

VI ETAP INDYWIDUALNIE

1. Ludwig (NRD) — 5:37.42, 2. Raab (NRD) — 5 sek., 3. Laffille (Francja) — 10 sek., 4. SPRUCH — 15 sek. 5. Carvalho (Portugalia), 6. Regec (CSRS), 7. Khayankharva (Mongolia), 8. Ulzi-Orshikh (Mongolia), 9. ZAMANA 10. Gołuszko (ZSRR).

28. HALUPCZOK, 33. LEŚNIEWSKI, 46. PIĄTEK, 56 JASKUŁA (wszyscy 15 sek)..

VI ETAP DRUŻYNOWO

1. Mongolia 16.53.51, 2. NRD, 3. CSRS, 4. POLSKA, 5. Francja, 6. Holandia, 7. Bułgaria, 8. Portugalia, 9. ZSRR, 10. Włochy (wszyscy ten sam czas).

PO VI ETAPIE INDYWIDUALNIE

1. Szumanow (Bułgaria) 24:08.35, 2. Peeters (Blegia) — 5 sek. 3. Raab (NRD) — 13 sek., 4. Ludwig (NRD) — 23 sek., 5. Capelle (Francja) — 25 sek. 6. SPRUCH — 28 sek. 7. Tumur-Ochir (Mongolia), 8. Knuvers (Holandia), 9. Rich (RFN), 10. Zajkow (Bułgaria), 11. Klimow (ZSRR), 12. Liptak (CSRS) (wszyscy — 30 sek.),

17. ZAMANA, 33. LEŚNIEWSKI, 42. PIĄTEK (wszyscy 48 sek.), 69. JASKUŁA — 1 min., 84 HALUPCZOK — 1.53.

PO VI ETAPIE DRUŻYNOWO

1. Bułgaria 72:27.18, 2. RFN — 1 sek., 3. Belgia — 18 sek., 4. NRD — 33 sek., 5. Francja, 6. CSRS, 7. Holandia, 8. ZSRR, 9. POLSKA, 10. Mongolia (wszyscy — 33 sek.).

SĘDZIOWSKI SEJMIK

W Warszawie obradowała Krajowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Kolegium Sędziów Polskiego Związku Piłki Nożnej. Dwudniowe obrady (zgodnie z przewidywaniami) miały burzliwy przebieg. Atmosfera w środowisku sędziowskim jest zła, w czasie konferencji delegaci nie stronili od ostrych wystąpień, rzadko merytorycznych, znacznie częściej mających na celu załatwienie własnych interesów. Dyskusja pełna była nie sprawdzonych pomówień, złośliwych przeinaczeń faktów, jak również wystąpień niezbyt grzecznych, tak w formie jak i w treści.

Według wcześniej ustalonego harmonogramu konferencji, pierwszego dnia miały przeważać sprawy protokolarne, tymczasem odbyły się wybory przewodniczącego Kolegium Sędziów. **Został nim dopiero w trzeciej turze głosowania Zygmunt Stachura z Katowic.** Jego najgroźniejszym rywalem był Eugeniusz Kolator z Warszawy. Nowy przewodniczący powiedział: **— Objąłem tę funkcję w bardzo trudnym okresie. Moim pierwszym celem będzie odbudowanie autorytetu sędziego w całym środowisku ludzi związanych z piłką nożną, a zacząć zamierzam od ustalenia nowych kryteriów w ocenianiu jak i obsadzaniu funkcji kwalifikatorów meczów ligowych.**

Miło nam poinformować, że w składzie zarządu Kolegium Sędziów znalazł się łodzianin — **Wiesław Karolak.** (asz.)

Waterpoliści Anilany najlepsi

Międzynarodowy turniej piłkarzy wodnych, rozegrany na pływalni Anilany po raz pierwszy o memoriał J. Iwanowa-Szajnowicza (młodym sympatykom sportu przypomnijmy: był on znakomitym niegdyś pływakiem, a w czasie okupacji hitlerowskiej asem brytyjskiego wywiadu w Grecji) zakończył się zdecydowanym sukcesem gospodarzy.

Waterpoliści Anilany, nad którymi opiekę sprawuje znana łódzka firma „Alexis' wygrali wszystkie mecze. **Podopieczni J. Czarneckiego pokonali kolejno: Empor Braus z Karl-Marx-Stad 14:4, młodzieżowe reprezentacje Polski i Litwy 11:1 i 19:2, a w finale zwyciężyli ponownie naszą „młodzieżówkę" 9:4 (3:0, 2:1, 2:3).**

Bramki zdobyli dla Anilany: **Gruszecki 15, Kosiada 11, Antoniak 9, Jankowski 6, Krawiec i Załuga po 3, Szczepanik 2, Czaplicki, Osiński i Kadłubiec po 1.** Gospodarze zarezerwowali dla siebie także nagrody indywidualne. „Królem strzelców" turnieju został **Gruszecki,** najlepszym bramkarzem **Starzyński,** a najwszechstronniejszym zawodnikiem imprezy — **Kosida. Gratulujemy!** (ww)

6 medali na ME

Rafał Kubacki — „złoto", Maria Gontowicz-Szałas, Beata Maksymow (kategoria open) — „srebro", Małgorzata Roszkowska, Joanna Majdan i znów Beata Maksymow (waga ponad 72 kg) — medale brązowe. Oto bilans startu reprezentacji Polski w Mistrzostwach Europy w Dżudo. Najbardziej efektowny start polskich sportowców w ostatnich latach w imprezie tak wysokiej rangi.

Po piątkowych eliminacjach nasze reprezentantki miały cztery medalowe szanse. Wszystkie — co godne podkreślenia — te szanse wykorzystały. Maksymow która była na podium poprzedniego dnia po walkach w wadze 72 kg, znów znalazła się w gronie najlepszych. Została wicemistrzynią Europy (rok wcześniej miała medal brązowy, a największy sukces odniosła trzy lata temu, zdobywając mistrzostwo Europy w kategorii ponad 72 kg).

W finale przegrała z Holenderką A. Sestriere, która została także mistrzynią Europy w wadze ponad 72 kg. Świetna passa naszej zawodniczki, mimo nie tak dawnej kontuzji. Nie zawiodły też pozostałe nasze dżudoczki. Oby tak dalej!

Pierwszy turniej w Krakowie Anilana bez zwycięstwa

Po porażce w piątkowym spotkaniu z Wybrzeżem Gdańsk (czego można było się spodziewać) łódzka Anilana nie odniosła (niestety) żadnego sukcesu w meczach z pozostałymi uczestnikami pierwszego turnieju finałowego jednej z grup walczących o najwyższe lokaty w lidze piłkarzy ręcznych.

W sobotnim spotkaniu podopieczni trenera Zygfryda Kuchty przegrali z Hutnikiem Kraków 25:29 (14:14). Najwięcej bramek dla Anilany strzelili: **Klimek 6, F. Stegliński 5 i Smolarek 4,** dla gospodarzy: **Skalski 7, Ćwik 5 i Tomaszewski 4. W niedzielnym meczu łódzka siódemka musiała uznać wyższość Posnanii przegrywając 20:30 (9:13).** Najwięcej bramek dla Anilany strzelili: **Wójcik 5 i Klimek 4,** dla Posnanii: **Peda 6, Kostencki 5 i Siekierski 4**

Wszystko więc wskazuje na to, że przed ostatnim turniejem (odbędzie się za tydzień w Gdańsku) Anilana spotka się na zakończenie ligowej rywalizacji w dwumeczu o miejsca 7—8 z Koroną Kielce. Oto komplet wyników uzyskanych w Krakowie: Wybrzeże — Hutnik 26:20, **Wybrzeże — Anilana 28:26 (13:12),** Wybrzeże — Posnania 31:25 (Wybrzeże w 25 meczach nie poniosło porażki!), Hutnik — Posnania 33:25, **Hutnik — Anilana 29:25** i Posnania — Anilana 30:20.

1. Wybrzeże	25	50	689—541
2. Hutnik	25	27	644—642
3. Posnania	25	24	652—665
4. **ANILANA**	25	18	611—634

(szym.)

Motor Lublin - GKS Bełchatów 0:0

Wywalczyli remis

GKS: Woźniak — Mak, Gawlica, Drapiński, Włosowicz — Stańdo, Czerniawski, Romański, Mikulski — Gajewski (od 60 min. Fajek), Karbownik.

W spotkaniu tym naprzeciwko siebie stanęły dwie jedenastki, którym przyświecały zupełnie inne cele. Lublinianie prowadzeni przez łodzianina **Pawła Kowalskiego** zmierzają do ekstraklasy i trzeba powiedzieć, że każdy zdobyty punkt ma dla nich kolosalne znaczenie, bowiem sosnowieckie Zagłębie, prowadzące w tej grupie, wyprzedza Motor o „jedno oczko". Dla bełchatowian natomiast powiększenie kapitału liczy się również w sposób znaczący, ale celem jest walka o utrzymanie się w tej klasie rozgrywek. Zadowoleni więc byli po tym spotkaniu jedynie goście. Uzyskali remis i chyba taki rezultat przed spotkaniem sobie założyli. Wskazywało na to również ustawienie zespołu, w którym znalazło się aż trzech stoperów **(Drapiński, Gawlica i Romański).** Górnicza jedenastka prowadziła więc defensywny styl walki. Gospodarze mieli optyczną przewagę w środku pola, przeprowadzali akcje, ale zagrażali bramce Woźniaka tylko do linii pola karnego. Tam zmasowany blok obronny GKS nie dopuszczał do groźniejszych sytuacji. Na górze tabeli mimo remisu lublinian zachowany status quo, ponieważ Zagłębie Sosnowiec zremisowało również na wyjeździe ze Stalą Stalowa Wola 0:0. Rozpoczęła się natomiast pogoń Resovii za ósmą lokatą w tabeli, czego wymownym przykładem jest premiowe zwycięstwo z Bronią Radom.

(asz.)

Górnik Knurów - Boruta 4:1 (3:0)

Za minus jeden

1:0 — Szlachta (13 min.), 2:0 — Szlachta (20 min.), 3:0 — Wosiek (37 min.), 3:1 — Wiecha (60 min.), 4:1 — Krettek (75 min. — rzut karny).

BORUTA: Rynkiewicz — Kozłowski, Matusiak, Krysiak, Ośmiałowski — Bujalski, Kubczyński (od 80 min. Ceglarz), Dylewski, Wiecha, Nawrocki — Cecherz.

Żółte kartki: **Dylewski, Nowacki i Krysiak** (wszyscy Boruta).

W pierwszej połowie górnicza jedenastka z Knurowa miała zdecydowaną przewagę, czego efektem było strzelenie aż trzech goli. Mogło być ich więcej, ale na przeszkodzie stanął dobrze broniący **Rynkiewicz.** W drugiej części gry goście otrząsnęli się z tej przewagi i coraz częściej gościli pod bramką drużyny Górnika. Wynikało to również z faktu, że gospodarze zadowoleni z tak wysokiego prowadzenia pilnowali korzystnego dla siebie rezultatu i starali się jeszcze raz pokonać rywala szybkim atakiem. W 60 min. **Wiecha** wpisał się jednak na listę strzelców i od tego momentu rozpoczęła się walka. Gospodarze rzucili się do odrabiania strat i w 75 min. po rzucie karnym strzelili ostatniego gola. Uwaga więc na knurowską jedenastkę, która na kilka kolejek przed zakończeniem rozgrywek będzie zapewne starała się uplasować w pierwszej czwórce na koniec sezonu. (szym.)

WYNIKI (grupa I): Zawisza — Ślęza 3:0 (1:0), Radomiak — Górnik Pszów 0:0, Stilon — Bałtyk 1:1 (1:0), Gwardia Warszawa — Zagłębie Lubin 2:1 (0:0), Moto Jelcz — Polonia Bytom 0:0, Odra Wodzisław — Chemik Police 2:2 (1:1), Piast Nowa Ruda — Piast Gliwice 1:0 (1:0), Arka — Zagłębie Wałbrzych 0:2 (0:1).

WYNIKI (grupy II): Resovia — Broń 3:0 (2:0), Hutnik — Igloopol Dębica 3:1 (2:0), Stal Stalowa Wola — Zagłębie Sosnowiec 0:0, Motor — GKS Bełchatów 0:0, Stomil — Górnik Łęczna 0:0, Górnik Knurów — Boruta 4:1 (3:0), Avia — Karpaty Krosno 0:1 (0:1), Lechia — Stal Rzeszów 0:3 (0:1).

1. Zagłębie S.	39	34—7
2. Motor	38	35—11
3. Stal Rz.	31	29—21
4. Hutnik	30	35—23
5. Stal S. W.	30	26—17
6. Igloopol	30	30—26
7. Górnik K.	29	29—22
8. **BEŁCHATÓW**	29	17—15
9. Resovia	28	21—18
10. Avia	23	26—27
11. Lechia	21	19—28
12. Karpaty	20	17—28
13. Stomil	18	19—32
14. Górnik Ł.	14	8—23
15. Broń	11	13—34
16. **BORUTA**	9	9—35

ZAKŁADY SPECJALNE

6, 15, 19, 37, 42

ZESTAW I

1. GKS Jastrzębie — Olimpia	1:2
2. GKS Katowice — Legia	1:0
3. Jagiellonia — Górnik Wałb.	2:0
4. Lech — Śląsk Wr.	1:1
5. ŁKS — Szombierki	1:1
6. Pogoń — Ruch	0:0
7. Stal Mielec — Widzew	2:2
8. Wisła — Górnik Zabrze	1:0
9. Ascoli — Bologna	1:0
10. Como — Atalanta	1:0
11. Fiorentina — Verona	1:1
12. Sampdoria — AC Milan	1:1
13. AC Torino — Juventus	0:0

ZESTAW II

Arsenal — Derby	1:2
Aston V. — Coventry	1:1
Everton — West H.	3:1
Luton — Norwich	1:0
Manchester Utd. — Newcastle	2:0
Millwall — Southampton	1:1
Nottingham — Charlton	4:0
Queens P. — Tottenham	1:0
Sheffield W. — Middlesbrough	1:0
Wimbledon — Liverpool	1:2
Oldcham — Swindon	2:2
Oxford — Watford	0:4
Portsmouth — Chelsea	2:3